

**Prenumerata „Kur. War.“**  
wynosi: w Warszawie rocznie  
ra. 4 kop. 80, półrocznie ra. 2 kop.  
40, kwartalnie ra. 1 kop. 20 mie-  
sięcznie kop. 40; za odnośnienie do  
domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc.  
Numer pojedynczy w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.  
Redakcja otwarta od 11-ej  
rana do 2 po południu.

# KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesar-  
stwie wynosi rocznie ra. 8.  
(w tem mieści się już opłata  
pocztowa za przesyłkę ra. 1 kop. 40  
oraz za opakowanie i Emspedya  
cję Ra. 1 kop. 80).  
Prenumerata przyjmuje się  
rocznie, półrocznie i kwartalnie  
Rękopisma nadsyłane do  
Redakcji nie zwracają się

Dnia: Ś. Małgorzaty P. M.  
Niedziela: 8 po Św. S. Bonaw. Jana z Duk.  
Poniedziałek: Rozesłanie Apostołów.  
Wtorek: N. P. M. Skaplerznej.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 55  
Zachód „ „ 8 „ 15.

Długość dnia godzin 16 minut 20  
Ubyło „ „ — „ 24.

Sroda: Ś. Aleksego Wyznawcy.  
Czwartek: ŚŚ. Szymona z Lip. i Kamilla W.  
Piątek: Ś. Wincentego a Paulo.  
Sobota: ŚŚ. Eljasza Pror. i Czesława.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

— W przyszły wtorek, dnia 16 lipca, przypada do-  
roczna Uroczystość Najświętszej Marii Panny Skap-  
lerznej, którą kościół parafialny Marii na No-  
wem Mieście, obchodząc będzie Nabożeństwem od u-  
stawem z wystawieniem Najświętszego Sakramentu  
przez dni 8. W pierwszy dzień Uroczystości, w nie-  
dziele w czasie oktawy, i w dniu kończącym oktawę,  
odprawiać się będzie całodzienne Nabożeństwo z ka-  
zaniami i processjami rano i po południu, w inne dni  
uroczysta Wotywa śpiewana, o godzinie 9-ej rano.

Uroczystość wspomniana obchodzoną będzie rów-  
nież Nabożeństwem odpustowym w kościołach: Ś go  
Józefa Oblubieńca N. Marii Panny na Krakowskim  
Przedmieściu, tudzież w kościele parafialnym Narod-  
zenia N. Panny Marii na Lesznie.

Pojutrze, w poniedziałek pierwsze uroczyste Nie-  
szpory.

Życzący zapisać się w Skaplerz święty mogą tego  
dokonać każdodziennie u miejscowego księdza pro-  
motora arcybractwa Skaplerza świętego.

— **Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa**  
w Nowej Aleksandrii, zawiadamia niniejszem, że wro-  
ku bieżącym przyjmowani będą do tegoż Instytutu  
na kurs I studenci do oddziału tak Gospodarczego jak  
i Leśnego. Mający chęć być zapisanym w liczbę stu-  
dentów, obowiązani są najpóźniej do 31 sierpnia (12  
września) przy podaniu do Dyrektora Instytutu przed-  
stawić następujące dowody: patent z ukończonego  
kursu nauk w gimnazjum klasycznym lub realnem,  
albo świadectwo złożonego egzaminu z całkowitego  
gimnazjalnego kursu i metrykę urodzenia. W poda-  
niach przysyłanych przez pocztę należy zamieścić  
adres żądającego zapisać się na studenta. (Dz. War.)

— **Warszawska Kassa Oszczędności** wraz z kantorem po-  
mocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksan-  
dra przy Alei Belwederkiej pomieszczonej, w tygodniu u-  
płynionym do dnia 25 czerwca (7 Lipca) r. b. włącznie,  
wydała książeczek nowych 133, na które, tudzież na dawniejsze  
w 584 wnioskach złożono rub. srebr. 11,455 kop. 55. Na  
żądanie 143 uczestników (poza procentu rub. rs. 46 k. 21  
należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła  
rubli ar. 7,358 kop. 69 i umorzyła książeczek 49; przeto  
uczestników 22,361, posiada kapitał rs. 845,674 k. 32.

— Q — Do najszcześliwszych pod względem popular-  
ności i powodzenia autorów należy: Verdi. Opery jego  
jak: „Trubadur“, „Trawiata“, „Bal Maskowy“ i inne,  
doszły do ogromnej wziętości. Niema w całym świecie  
jednego teatru, jednej opery, na któregoby deskach  
nie konała z ogólnym współczuciem widzów Violetta,  
na którychby głos cyganki Azuzeny nie wdierał się  
do serca słuchaczy. Prócz tego mało który z arty-  
stów, oprócz sławy muzycznej doszedł do takich go-  
dności w położeniu towarzyskim.

Syn ubogiego oberżysty Verdi, w r. 1859 był  
członkiem zgromadzenia narodowego w Parmie,  
a w roku zaś 1861 wszedł jako deputowany do par-  
lamentu włoskiego. Demokrata z zasad wyznawanych  
odznaczał się jeszcze tą szczególnością, że z nazwi-  
skiem jego łączyła się jakby przepowiednia przyszłej  
Włoch jedności: głoski składające nazwisko jego  
wzięte oddzielnie, stanowiły początek wyrazów: Victor  
Em. Roi d'Italie. Wszyscy niemal europejscy mo-  
narchowie odznaczyli go dekoracjami wysokiego  
stopnia.

Verdi pierwsze zasoby wiadomości muzycznych  
cierpał u miejscowego organisty i dopiero od roku  
1833—36 przebywał w Medjolanie, gdzie kształcił się  
pod Lavignim dyrektorem teatru la Scala.

Pierwszą pracą jego była muzyka napisana w r. 1839  
do dramatu „Oberto di San Bonifacio“, następna, mu-  
zyka do Libretta „Un Giorno di regno.“ Złe przy-  
jęcie jakiego ta ostatnia doznała, zniechęciło młodego  
muzyka i na czas jakiś oderwało od pracy. Niedługo  
jednak zniechęcenie to trwało. Umysł ten twórczy  
nie mógł zostawać bezczynnym. Rok 1842 należy  
już do bardzo płodnych, następne zaś wzmagają tę  
płodność i rozpowszechniały coraz bardziej sławę  
kompozytora. Z oper Verdiego, największe w świecie  
muzycznym zyskała uznanie opera „Don Carlos“  
napisana w 1867 r. Pomiędzy 1844 a 5 r. napisał on  
„Ernanię“ i „Due Foscari.“ Te ostatnią operę sły-  
szeliśmy wczoraj śpiewaną przez towarzystwo bawia-  
cej obecnie w Warszawie opery włoskiej.

Jak wszystkie wykonane dotąd przez artystów tych  
opery, tak i „Due Foscari“ odznaczało się staranną  
i sumienną egzekucją. Pani Coroselli, pan Coroselli  
i inni, pracowali z pożytkiem dla słuchaczy i jeśli  
gdzie czuć było niedostatek, to tylko w chórach, na  
których truppe tej zbywa. Gorąco panujące w sali,  
szczególniej zaś piękny wieczór letni, były zapewne  
przyczyną, iż i wczorajsze przedstawienie nie liczyło  
zbyt wielkiej liczby melomenów.

## Wiadomości miejscowe.

— J. O. księżna Barjatyńska, zwiedzała w dniu  
dzisiejszym zakłady drukarskie braci Orgelbrandów.

— W dniu 13 lipca 1624 roku, założoną została  
w Warszawie pierwsza drukarnia. Pierwszym dru-  
karzem był Mikołaj Szarfenberger z Krakowa.

— Wizyta jenerała w Ochronie Ner Vty przy ulicy  
Wilczej pod Nrem 1705, odbędzie się dnia dzisiejsze-  
go, o godzinie 6-tej po południu.

— Komitet Egzaminacyjny przy Cesarsko-War-  
szawskim Uniwersytecie, przyznał pod dniem 17  
kwietnia, p. Adamowi Oczkowskiemu, stopień Budo-  
wniczego klasy I-ej.

— Zapowiedziany repertuarem teatralnym na dzi-  
siaj dramat p. n. „Deborah“ dla niewiadomych nam,  
lecz ważnych podobno powodów, odłożonym został do  
wtorku.

— Dnia dzisiejszego wychodzą z Warszawy na  
pielgrzymkę do Grobu Chrystusa pana dwie stare  
służące Rozalja Kunicka i Marjanna Grzegółkowska.  
Pierwsza z nich powtórnie już tę świątobliwą podróż  
odbywa. Pobożne kobiety przez lat pięć zbierały so-  
bie fundusz na drogę.

— Z ustaleniem się pogody i kąpiele wiślane, które  
już przez czas jakiś zaczęły dziwnie mizernieć, powra-  
cają do pełni życia. W tym roku jedna z pomiędzy  
rodziny letnich łazienek odmiennem trochę traktowa-  
niem przedmiotu odróżnia się. Daje ona swym go-  
ściom i kąpiel czystsza, bo posunięta znacznie ku  
środkowi Wisły i podwójną przejażdżkę tam i napo-  
wrot gondolami.

— Rzeczywiście pomysł to wcale dobry. Nadbrzeżne  
kąpiele są w takich familjarnych stosunkach z otwo-  
rami kanałów, że wreszcie na zbliżanie takie zaczęła  
już i narzekać publiczność, którą gwałtownie do sto-  
sunków tych wciągano. A przytem przejażdżka ma-  
lowicza pod arkadami mostu — również coś warta.  
Łazienki też powyższe licznie są nawiedzane, a przy-  
pływ gości byłby zapewne jeszcze większym, gdyby  
utrzymanie wewnętrzne odznaczało się większą czy-  
stością.

— Wedle zamieszczonego we wczorajszej „Gazecie  
Policyjnej“ wykazu statystycznego, ludność Warszawy  
w ciągu 1871 roku liczyła 269,241, z tych 194,279  
mieszkańców stałych a 74,962 niestałych. Stosunek  
wyznań był następujący: katolików 58,47 na sto, sta-  
rozakonnych 33,17; protestantów 5,56; prawosła-  
wnych 2,58; grekokunitów 0,19; innych wyznań 0,03.

W ludności stałej znajdowało się mężczyzn 88,112,  
kobiet 106,167, w niestałej mężczyzn 34,166, kobiet  
40,896. W ogóle zatem znajdowało się mężczyzn  
122,278, kobiet 146,963.

Z liczb powyższych widoczna jest przewaga kobiet.  
Najznaczniejsza jest ona wśród stałej katolickiej lu-  
dności, która liczyła mężczyzn 48,245 a kobiet 61,974,  
zatem przeszło o 20% więcej. Rzecz dziwna, że  
wśród bardzo nielicznej ludności mahometańskiej sto-  
sunek płci był zupełnie odwrotny: na 21 mężczyzn  
liczono 10 tylko kobiet.

— Onegdaj około godziny w pół do pierwszej  
w nocy zaalarmował mieszkańców ulicy Zielnej i jej  
okolic przeraźliwy krzyk. Pochodził on z piwnego  
ogródka „Concordia“, przy ulicy Królewskiej.

Rzecz tak się miała.  
Jakiś przechodzący ulicą Zielną na wpół pijany  
człowiek z niższej warstwy tutejszej ludności, zaczął  
widocznie pod wpływem dobrego humoru rzucać ka-  
mieniami w parkan tejże bawarii.

Właściciel i goście tamże się znajdujący, zamiast  
zażądać interwencji policji, sami sobie wymierzili  
sprawiedliwość, wypadłszy bowiem przed furtkę pobili  
wesołego przechodnia w niemilosieray sposób. Wda-

nie się dopiero w tę sprawę jednego z okolicznych  
mieszkańców, zapobiegło dalszej bijatyce.

— Powiadają, że naszej ludności brak zmyślności i  
sprytu w wynajdywaniu dla siebie środków zarobku,  
że cudzoziemcy o wiele nas pod tym względem prze-  
wyżsają. Prawda. Lecz, że i u nas pojawia się spryt,  
któregoby i na ulicach Paryża się nie powstydzić,  
niedowiarków niech przekona malutka scenka odbyta  
wczoraj rano w ogrodzie Saskim.

Jeden ze spacerujących główną aleą, spostrzegł pa-  
kunek pozostawiony przez zapomnienie na ławce.  
Chcąc zabezpieczyć pozostawiony przedmiot od za-  
trącenia, zbliża się ku ławce i bierze pakunek w ręce.

W tejże chwili z drugiej strony, szybkim krokiem  
podsuwa się kobieta, a zwracając do owego pana po-  
wiada:

— Ach przepraszam bardzo pana — to ja przed  
chwilą zostawiłam pakunek ten na ławce.

— Pani!

— Tak.

— A więc, może będzie pani łaskawa powie-  
dzieć, co się w niem znajduje?

Zagadnięta tem niespodzianem pytaniem, zmiesz-  
ła się — lecz nadrabiając miną rzekła:

— Tam.... tam są bardzo ważne papiery.

— Papiery — a więc zobaczem, bo i ja jeszcze nie  
wiem co tam jest — i rozwinął pakunek w którym na-  
turalnie żadnych papierów nie było.

— Nie pani, papierów tu niema żadnych, prócz te-  
go, który obwija pozostawione rękawiczki.

— A to co innego — musiałam je gdzieś indziej zo-  
stawić.

I z miną trochę skonfundowaną imość ta, udaje się  
szukać innej zguby.

Rękawiczki zostały do odebrania w naszej Redakcji  
złożone.

— W fabrykach tabaczych, przyjętym jest odda-  
wana zwyczaj rewidowania codziennie wychodzących  
na miasto robotników i robotnic, w celu sprawdzenia,  
czy co z surowego materiału nie zostało przywłasz-  
czonem. W jednym z tych zakładów, rewizja robo-  
tnic dokonywana była przez szwajcara i stróża. Po-  
stępowanie takie zastrzeżone ze wszelkich miar na potę-  
pienie, zwłaszcza, że fabryka przynosi obfite dochody,  
a sto rubli rocznej płacy dla kobie ty odbywającej tę  
czynność, nie wieleby obciążało budżet wydatków.

— Dziś o godzinie 10 wieczorem w domu przy  
ulicy Dzikiej N. 2 wprost Placu broni odbywać się pró-  
ba oświetlenia elektrycznego przez pracownię artyler-  
yjską warszawskiego okręgu wojennego.

— Dzięki przyborowi Wisły, woda wodociągowa  
jest już tak mętna, że niepodobna pić przygotowanej  
na niej herbaty. Niepotrzeba dodawać, ile taka woda  
nosząca w sobie niezmiernie małeńkie organiczne  
a więc gniące cząsteczki, szkodliwa jest dla zdrowia  
pijących.

— Oglądaliśmy w zakładzie fotograficznym panny  
Heleny Bartkiewiczówny, powiększony portret ś. p.  
Stanisława Moniuszki. Portret ten wielkością swoją  
do naturalnej zbliżający się, podobieństwem i wykoń-  
czeniem dobrym, niepozostawia nic do życzenia. O ile  
wiadomo nam, wykończeniem tego portretu zajmo-  
wał się p. Br. Jaworski, którego postępowe współ-  
pracownictwo w zakładzie panny Bartkiewicz, nie  
pierwszy raz daje się nam spostrzegać.

— W ciągu ubiegłego tygodnia na targu za żela-  
zną bramą, komisarz targowy z policyjnym i leka-  
rzem miejskim zabrali dość znaczną ilość niedojrza-  
łych owoców, mianowicie: jabłek 21 garncy i gruszek  
22, owoce oddano do cukrowni, a zapłatę wwrócono  
przekupniom. Prócz tego zabrano dla zniszczenia  
jako zepsute i zgniłe 21 funtów mięsa, 6 funtów karpi,  
127 funtów innych ryb, 100 szt. moreli, 100 pomarańcz,  
i 12 funtów śliwek. 37 bochenków trzyfuntowych chleba  
i 2 bochenki dwufuntowe jako niedoważające, zabrano  
i odesłano do przytułku sierot i starców.

— Bruk w Warszawie mimo ciągłe przedsiębra-  
nych robót, nie są jeszcze wszędzie dobre, na niektó-  
rych nawet ulicach utrudniają one jazdę zamiast ją  
ułatwiać. Porównawszy jednak stan naszych bruków  
przed laty kilkunastu i dzisiejszy, przyznać musimy,  
że zaszła ogromna zmiana na dobre. Ciekawy pod



tym względem materiał stanowi mogą następujące dane o stanie bruków w Warszawie od roku 1866 do 1871 włącznie.

Ogólna przestrzeń placów, ulic i ogrodów miejskich w r. 1866 wynosiła sażeni kwadratowych 735,687 (opuszczamy dziesiętne części sażenia) z tego zabrukowane były brukiem zwyczajnym 283,880 sażeni kwadratowych, brukiem pińkowym 2,170 sażeni kw., kostkowym 4,395, drewnianym 42, żelaznym 474; adamizacji czyli zwirówki 37,388; chodników na ulicach i placach było marmurowych 3,338 sażeni kw., pienkowców 521, granitowych 811, asfaltowych 1,230, z kostki granitowej 1,796; place i ogrody miejskie zajmowały powierzchnię 181,500 saż. kw., bez bruku pozostawało 218,141 saż. kw.

Od roku 1866 przestrzeń własności miejskiej stale się powiększała tak, że w roku 1871 wynosiła 775,189 sażeni kwadratowych. Bruku zwyczajnego całkowita powierzchnia doszła 304,962 saż. kw., pińkowego 2,663, kostkowego 4,263, asfaltowego 486, żelaznego 3,697, chodników marmurowych 3,128, piaskowców 548, granitowych 1,427, asfaltowych 3,990, z kostki granitowej 1,839, drogi bitej 32,721, placów i ogrodów miejskich 180,823, niezabrukowaną była powierzchnia 233,670 sażeni kw.

W ciągu zatem ostatnich sześciu lat, stosunek powierzchni ulic i placów niezabrukowanej do brukowanej nie uległ zmianie, czyli inaczej mówiąc, ilość bruków stosunkowo jest ta sama co przed 6 laty, jakoś jednak znacznej uległa zmianie, od roku 1866 bruku przybyło bowiem samego tylko żelaznego 2,223 saż. kw. asfaltowego, którego w 1868 było tylko 55 saż. kw., w roku 1869 znajdowało się już 255, a w 1870 roku 486 saż. kw. Bruku żelaznego w roku 1867 przybyło 326 saż. kw., w 1868 — 782, w 1869 — 381, w 1870 — 790, w roku zaś zeszłym 938 saż. kw. Niemniej rozpowszechniały się chodniki asfaltowe, w roku 1867 przybyło ich 405 saż. kw. w 68 — 222, w 69 770, w 1870 — 808, w roku zeszłym 555. Za to zmniejszono i słusznie powierzchnię adamizacyjną w ciągu lat 6 o 4,665 saż. kw.

Powierzchnia ogrodów miejskich tak się rozdziela: ogród Saski 32,400 saż. kw., Krasński 8,432, park na Pradze 78,600, skwer przed Bankiem 720 saż. kw. przed kościołem ewangelickim 1,221, przed szpitalem ewangelickim 264, na Krakowskim-Przedmieściu 956, przed teatrem 249, na placu Zielonym 1,117. Cmentarz powązkowski ma rozległości 54,120 saż. kw.

Najdłuższą z ulic w Warszawie jest Jerozolimską, której długość wynosi 1 567 sażeni, zatem przeszło 3 wiorsty, drugą z kolei jest Marszałkowską 1,342 sażeni (przeszło półtrzeciej wiorsty).

— Tivoli nie próżnuje. Publiczność licznie zgromadzona w tym teatrzyku przypatrywała się nowości dla dzisiejszego pokolenia, biografii słynnego aktora angielskiego „Keana“, którą Dumas rozdzielił na pięć aktów, dość efektownego dramatu. Utwór ten, trzymany kiedyś na naszej scenie potężnym talentem Komorowskiego, jemu też zawdzięczał powodzenie. Sztuka to widocznie pisana dla jednej roli, naszkicowanej z tym młodym i szlachetnym zapałem, który nie rozpraszał się jeszcze na szczegóły ani też wysiłł na misterną budowę, cechujące późniejsze prace dramatyczne Dumasa ojca.

Akcja tu niema ciągłości, pojedyncze sceny pisane są widocznie z zamiarem uwydatnienia dotykałnie wszystkich danych biograficznych — interes jednak nie słabnie, bo każdy akt stanowi niemal jedną artystycznie zaokrągloną całość.

Główną rolę przedstawił wczoraj pan Zaremba. Młody ten i zdolny artysta, przeszedł w niektórych scenach nasze oczekiwania. Znać w nim inteligencję, dokładne zrozumienie roli, i wytrawne wystrzeganie się przesadnej deklamacyjności. W ogóle tam gdzie refleksja przeważa, p. Zaremba jest w swoim żywiole; uczucia mu brak, a w wielu miejscach zapał jest sztuczny i nie porywa widza. Całość jednak bardzo jest przyzwoita i daje dobre świadectwo o zdolnościach artysty.

„Keana“ grano w ogóle dość gładko. Pozwalamy sobie tylko zwrócić uwagę grających na jeden drobny błąd historyczny. *Prince de Galles* tłumaczy się na polski „Książę Walji“, bo tak się w Anglii nazywa nasępca tronu. Tytułowanie z tym nasępca „Książę de Galles“ i to jeszcze z wymawianiem niby angielskiem (Gals) jest bardzo rażące i powinno być koniecznie usunięte.

— Dnia 14 lipca r. b. o godzinie 3 ciej po południu, w domu N. 2466, odbędzie się sesja zgromadzenia czeladzi bednarskiej celem poboru i obrachunku składki szpitalnej.

— Dnia 14 lipca r. b. o godzinie 3 ej po południu w mieszkaniu majstra p. Mikołaja Ściegosa, w domu N. 2284 odbędzie się sesja, czyli atłaga czeladzi zdunskiej, celem poboru i obrachunku składki szpitalnej.

— Dnia 16 lipca r. b. o godzinie 5 tej po południu, w mieszkaniu Starszego p. Fejsta, odbędzie się sesja

zgromadzenia szczerkarzy dla załatwienia czynności bieżących i wyboru nowego składu urzędu Starszych.

— Dnia 29 lipca r. b. to jest w poniedziałek o godzinie 5-tej po południu, w mieszkaniu Starszego pana Stypułkowskiego, odbędzie się zwykła sesja Zgromadzenia grzebienników.

— Wczoraj w domu Nr. 4, przy ulicy Gęsiej, załamała się belka komiuowa. Ogień ugasili żołnierze straży ogniowej wyrąbawszy część podłogi.

— Zeszłej niedzieli wychodząc z kościoła wprost ulicy Królewskiej, widzieliśmy jak jedna z pań tamże będących otworzyła parasolkę w kościele i wyszła z takową na ulicę ku zgorszeniu obecnych.

— Dowiadujemy się, że stanowca sprzedaż Kaskady pod Warszawą nie nastąpiła jeszcze. Nabywczyni pani S. kontraktowo przyrzekała tylko nabyć tę miejscowość o ile spełnione zostaną zastrzeżone warunki.

— Zarząd Stowarzyszenia Subjektów Handlowych Wyz. Moją w Warszawie, podaje do wiadomości, że lokal Stowarzyszenia przeniesiony został do domu W. Ch. Dyzmańskich pod Nr. 497a przy ulicy Miodowej.

— Biuro Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych, egzystujące dotąd przy ulicy Długiej pod Nrem 543ab, z początkiem obecnego kwartału, przeniesione zostało do domu W. Ungra, przy ulicy Nowolipie pod Nr. 2407/8 (2 nowy).

— **Zwolennikowi magnetyzmu.** Żądane informacje możecie pan otrzymać w redakcji pisma naszego.

**Do Redakcji przysłano na rzecz rodzinny po Stanisławie Moniuszce:**

Z księgarni Neumana w Włocławsku rs. 5, a złożone u niego przez W. z M.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim w domu pod Nrem 20 przy ulicy Wielkiej, w skutek zapalenia na kominiarce w próżnym mieszkaniu, rozmaitych śmieci i szmat, zapaliły się sadze, lecz ogień natychmiast przez kominiarzy ugaszony został, bez żadnych uszkodzeń w zabudowaniu. Winni w spowodowaniu tego wypadku, ukarani zostaną.

— W cyrkule Zamkowym w domu pod Nr. 22 przy ulicy Podwał, Amalia Menc służącą, wyrzuciła do śmietnika popiół z zarzewiem, w skutek czego zapaliła się śłoma, lecz ogień natychmiast przez stróża ugaszony został, a winna ukarana zostanie podług prawa. (G. P.)

— W d. oneg. znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Letnim 954; w Dolinie Szwajcarskiej na konc. 380; w cyrku Salomonskiego 267; w Eldorado 383; w Alhambra 567; w Alkazarze 460; w Tivoli 510; w Teatrze Rappo —

— W tymże dniu, pochowano na cmentarzu prawosławnym ciało zmarłych męż. 1, kob. —, dzieci —, na cmentarzu katolickim: męż. 5, kob. 6, dzieci 31, na cmentarzu ewang.-augsb. i reformow.: męż. 2, kob. 1, dzieci —; na cment. starożak. męż. 1, kob. —, dzieci —. (Gaz. Polic.)

— W tymże dniu przyjechało do Warszawy osób 319, wyjechało 321. (G. P.)

#### BIURO INFORMACYJNE

nedzy wyjątkowej sprawowanej przez Siostry Miłosierdzia. (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
33	Złota	Ratkowska J.	Wdowa lat 64, niedołężna.
29	Złota	Ciechanowska Marja	Lat 53, niewidoma.
164	Wolowa (Praga)	Krawiec Karol	Lat 68, kaleka na nogi.
12	Złota	Kwiatkowski S.	Chory na piersi, Żona lat 80.
33	Chmielna	Zapaśnik Wik	Wdowa chorowita, dzieci 3-je.
44	Chmielna	Kalinowska B.	Niewidoma.
43	Złota	Stahl P. tron.	Wdowa, dz. dr. 2-je.
74	Pańska	Szalchowska A.	Lat 60, kaleka na nogi.
15	Nowe-Mia	Brzeska Marja	Wdowa cho. na oczy, niedołęż.
79	Solec	Franciszka W.	Stabowita, dzieci dr. 3 je.
12	Złota	Bogustawowicz Antoni	Lat 81, chory. chr., żona lat 71.
9	Śmoczka	Gobyczewski J.	Lat 77, chory.
48	Czernek.	Puchalska W.	tarant z ł. do pr., córka cho.
1	Samotna	Zycinska E.	Od trzech lat chora.
26	Nowolipie	Ferjtag E.	Lat 80, zupełnie niedołężna.

#### Targi Warszawskie z dnia 13 Lipca, (Piątek).

Mięso wółowe kop. 12 1/2 funt, cielęcina k. 12, świnina kop. 13, baranina kop. 10 zd. a. 8 1/2 k. przednia, żyto od rs. 4 k. 20 do rs. 4 kop. 80 korzec, pszenica od rs. 8 kop. 10 do rs. 8 kop. 70, jęczmień rs. 4 kop. — korzec, owies rs. 4 kop. — korzec, gryka od rs. 2 kop. 55 do rs. — k. —, proso od rs. — kop. — do rs. — kop. —, groch polny rs. 7 kop. — czetw., cukrowy rs. 9 kop. — czetwiert, fasola rs. 14 kop. — czetw., rzepa k. —, rzodkiewka kop. —, siemię lniane rs. 1 k. 50 pud., konopne rs. 1 kop. 20, mak rs. — kop. —, chmiel rs. 15 kop. — pud. siano od 25 do 30 kop. pud., słoma od kop. 15 — do 16 1/2 k., kartofle od rs. 1 k. 20 do rs. — k. — korzec, buraki rs. — kop. —, korzec, marchew rs. — kop. — korzec, cebula świeża wiązka k. 15 funt, — czosnek k. 12 1/2 funt, sól kop. 2 1/2 funt, kasza pszenna rs. 22 kop. — czetwiert, jęczmienna rs. 8 kop. 40 owsiana, rs. 10 k. —, perłowa rs. 16 k. —, gryczana rs. 11 kop. —, manna kop. 15 funt, mąka żytnia rs. 7 k. — czetwiert razwa, pszenna rs. 2 k. 2 czet., gryczana rs. — kop. 90 pud., kartof. ana rs. 3 kop. — pud., chleb żyt. 2 1/4 kop. f., sitni kop. — f., pyłowy 4 kop., chleb biały 6 kop., sarna rs. — kop. —, zając rs. — kop. —, guszc rs. — kop. —, kuropatwa rs. — k. —, raki od kop. 40 do rs. 1 k. 20, kura k. 60 dobra, kurcząt k. 45 para ładne, szparagi k. —, kapusta świeża kop. 2 1/2, główka duża, kwaszona kop. — pud., włoska kop. —, otręby żytnie kop. 50 pud., otręby pszenne kop. 45, śledzie sr. 1 kop. 50 kopa ulików, jesiotej kop. 20 funt, szczupak k. 35 żywy fant, sandacz k. —, leszcz k. 22 1/2,

śnięty, ogórki kop. 20 kopa, jagody czarne kop. 3 kwarta, jajka kop. 87 1/2 kopa, mleko niezbierane kop. 6 1/2 kwarta, śmietana kop. 29 kwarta, śmietanka k. 15 kwarta, masło solone kop. 25 f, niesolone k. 30 f, słonina świeża k. 20 funt, solona kop. 22, sadło kop. 22, topione kop. 26 funt, spirytus od rs. — k. — do rs. — k. — wiad., wódka 10-tej próby rs. — kop. — wiadro, wódka 6 ej pr. szumówka rs. — kop. — wiad., ocet piwny k. 50 wiadro, winnys. l w., świece łojowe k. 19 fant, starynowe k. 28 f, węgle kamienne krajowe k. 90 korzec, węgle kamienne zagraniczne rs. 1 korzec, węgle kam. angielskie rs. —, koks rs. —, nafta galicyj. k. 67 1/2 gar., amerykańska rs. kop. 80 gar., cement krajowy Portland rs. — k. —, beczka, cement krajowy Roman rs. — k. —, cement angielski Portland rs. — k. —, cement angielski Roman rs. — kop. —, piwo zwyczajne rs. — kop. — bawarskie wiadro rs. 1 kop. 5, olej konopny —, rzepakowy k. 18 f., żelazo kute rs. 2 k. — pud., miedź rs. 16 k. — pud., kaczka tłusta kop. 35, węgorka fant 22 1/2 k., lin żywy fant 18 k., okon śnięty 16 k., pietruszki wiązka 9 k., wiązka galarepy 4 k., wiązka rzepy 4 k., mąka pszena mąta rs. 3 k. — pud., mąka żytnia chlebna rs. 1 k. 20 pud., kaszka drobna rs. 20 k. — czet., kasza orkiszowa rs. 11 k. — korzec, kasza jaglana rs. 16 k. — czetwiert.

— Podług wiadomości (statuich, otrzymanych przez „Goniec Urzędowy“ z gubernji Wileńskiej, Wornieńskiej, Włodzimierskiej, Kazańskiej, Kałużskiej, Kurlandzkiej, L. fiłdzkiej, Lubelskiej, Pskowskiej, Nowogrodzkiej, Płockiej, Radomskiej, Puławskiej i Twerskiej, widzimy, że w różnych miejscowościach tych gubernji w miesiącu maja grad wybił posiewy na rs. 330,000. Najwięcej ucierpiała gubernja Kałużska (straty 143,548 rs.). W gubernji Lubelskiej gradobicia były dosyć częste, lecz szkody w tej gubernji obliczono na 60,000 rubli tylko. Burza nadzwyczajna dnia 22 maja w mieście Rydze zrzuciła szkód na rs. 62,000. Taż gazeta pisze, że urodzaje w kraju noworosyjskim, przedstawiają się bardzo pomyślnie. Deszcze padają ciągle.

— Gazeta „Rusk. Mir.“ podaje z doniesienia *Gazety Rygskiej*, iż w zeszłą sobotę, miał miejsce ciekawy zakład w cyrku Broeckmana. Znany tam pod nazwiskiem „hrabiego“ Datenbrega“ f. brykant win szampańskich, p. Bom, założył się z p. S. W., że powali jednego z niedźwiedzi cyrku Broeckmana bez użycia broni. Zakład stanął i walka z niedźwiedziem, naznaczona na sobotę, o godzinie 11-ej rano, odbyła się podług opowiadań świadków naocznych, w sposób następujący. Niedźwiedzia wprowadzono na kłucchu w środek cyrku i puszczono swobodnie. „Hrabia“ przybrał w jedwabną pasiastą kurtkę i takie spodnie, wyszedł na spotkanie niedźwiedzia z próżnymi rękoma, a skorzystawszy z chwili, kiedy niedźwiedź z rykiem podniósł się na dwóch łapach, podbiegł doń z tyłu i schwyciwszy prawą ręką za szyję, powalił takim sposobem na wznak, poczem zręczny zwycięzca pobiegł za kulisy, zkąd wypuszczony został wielki dog, i ten zatrzymał niedźwiedzia, gotującego się do ścigania swego przeciwnika. Wtedy dopiero wyszedł hrabia z zakulis, aby powiedzieć wyrazi: „Otoż jestem“, które podług warunku zakładu, powinien był powiedzieć natychmiast, jak skoro powali niedźwiedzia. Sędziowie wyrzekli jednakże, że „hrabia“ nie wygrał zakładu, gdyż wypowiedział umówione wyrazi nie natychmiast po upadku niedźwiedzia, a dopiero po usunięciu wszelkiego niebezpieczeństwa. (D. W.)

#### Łowicz dnia 12 lipca 1872 r.

Przy upałach panujących już od tygodnia, żniwa w okolicy naszej rozpoczęto, z placą dziennego robotnika od 20—25 kop.; w ogóle powiedziawszy, urodzaje d. leko lepsze jak w r. z. a ztąd i wydajność w ziarnie większa. Kart. fle dotychczas uchroniły się jeszcze od zar. zy. Grochy piękne, kapusty stosownie do miejscowości i gruntu — słowem, gdy do zbioru urodzai posłuży dalej pogoda, możemy spodziewać się taniści.

Baraki główna podstawa miejscowej i okolicznej kultury, cokolwiek lepsze jak w r. z. ale nie spodziewamy się takich rezultatów, jak po ukazaniu się ich na powierzchni gruntu — wnioskowaliśmy. Owoców mamy dosyć, lecz przez śpieszne dojrzewanie, w smaku pozostawiają wiele do życzenia.

Z miejscich nowin, możemy zanotować; rozwalenie na Zduńskiej ulicy paru domków drewnianych, a zastąpienie takowych kamieniczkami, posunięcie znaczne naprzód budującej się obecnie nowej Synagogi, przytem dokonywanie reperacji i ulepszeń młyn parowego, opatrzonego piorunociągami, co dotychczas nie miało miejsca. Stan sanitarny zadawalniający.

Dla zakończenia niniejszej korespondencji dodam że na dzisiejszym targu, ceny były następujące: korzec żyta młodego rs. 3 kop. 60, starego rs. 4 kop. 20, korzec grochu rs. 5 kop. 80, pszenicy rs. 7, kartofli młodych rs. 1 kop. 20, owsa rs. 2 kop. 50, jęczmienia rs. 4 kop. 50 — masła funt od 25 do 35 kop.

Z Łęczyckiego — Okolica nasza słynna jest z dobrej ziemi, jednakże w tym roku nie zupełnie nam urodzaj dopisał.

Powodem tego były ulewne deszcze, które nas przez cały przeszły tydzień ustawicznie nawiedzały, i chociaż



od kilku dni pogoda się ustaliła, to jednak wielu naszym gospodarzom ich strat nie powróci. Woda pokryła łąki prawie na łokieć—siano więc przepadło z kretesem.

Buraki na niższych gruntach wymokły zupełnie, na wyższych spodziewają się niewielkich zbiorów. Kto czekał, aż koniczyna zupełnie okwitnie stracił ją, ci zaś, którzy zebrali ją wcześniej, lepiej na tem wyszli.

Kartofle w niektórych miejscach dotknęła zaraza, lecz za to dopisały nam grochy. Pszenicę mamy piękną, żyto średnie. Już od kilku dni rozpoczęliśmy żniwa, i jeżeli tylko pogoda posłuży, spodziewać się należy choć w części zadowalniającego rezultatu.

+ W Petersburgu zmarła Marja Baranowska, 123 lat mająca, u swej prawnuczki zamężnej. Do ostatniej niemal chwili zachowała czynność umysłu i zmysłów.

+ Karolina z Węgrów Frybes, żona obywatela, onegdaj rozstała się z tym światem. Wyprowadzenie zwłok jej odbędzie się jutro, to jest w niedzielę, o godzinie 3ciej po południu, z kaplicy Ewangelicko-Augsburskiej, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany, na które pozostali, zapraszają życzliwych.

+ S.p. Janina Kamińska, panna, córka Mikołaja i Eufemii z Castullów, małżonków Kamińskich, przeżywszy lat 24, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostali w głębokim smutku rodzice i bracia zmarłej, zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, z kościoła na Pradze, na cmentarz tamtejszy, w niedzielę, to jest w dniu 14 b. m., o godzinie 7mej wieczorem.

—699—

#### SPOSTRZEZENIA w Obserwatorium Meteorologicznym Kurjera Warszawskiego.

	baro- metr milim.	termo- metr R. stopni	wilgot. powie- trza %	kierunek wia- tru i stan nieba
wcz. og. 9 wie.	756.0	+ 18.4	56	połn. zachodn.
dzis. o g. 7 rano	756.5	+ 14.6	69	połn. pogoda
„ o g. 1 z poł.	755.0	+ 21.8	50	połn. wschod. pogoda

W ciągu doby od połn. { Najmniejsze ciepło st. + 14.0  
wczoraj do południa dzisiaj { Największe ciepło st. + 23.0

#### Kronika zagraniczna.

× Ze Lwowa.—W tych dniach na scenie tutejszej wystąpił po raz pierwszy pan Koehler b. baryton opery warszawskiej. Publiczność sympatycznie przyjęła swoją dawną znajomość.

× Pan Zdzisław Rutkowski, Warszawianin, rzeźbiarz kształcący się w akademii sztuk pięknych w Rzymie, otrzymał pierwszy złoty medal za pracę konkursową.

× Śpiewaczka Lucca zawarła już kontrakt z dyrektorem opery w Nowym Yorku; za sezon otrzyma 350,000 talarów, czyli za każde przedstawienie 200 funtów sterlingów.

× Znane oddawna dwa handle muzykalni Spina i Harlinger na Grabienie, i księgarnia Skroltenbach'a na Kohlmarkt w Wiedniu, nabyte zostały na własność kasy oszczędności. Nie wiem czy autorowie zyskają na tej zmianie właścicieli, bo i poprzednich kasa była dla nich kasą oszczędności.

× W New-Yorku panuje wielka śmiertelność. W ciągu tygodnia od 30-go czerwca do 6-go lipca, liczba zmarłych była trzy razy większą od normalnej.

× Ex-cesarzowa Eugenia zyskała ze sprzedaży swoich klejnotów 50 tysięcy funtów szterlingów (300,000 rs.) uboga kobieta!

× „Courrier d'O. leant“ donosi, że sułtan przesłał w darze Papieżowi garnitur mebli tureckich. Każda sztuka ma być warta tyle złota ile go zaważy.

#### Przegląd Polityczny.

W zgromadzeniu narodowym francuskim coraz większy odmet podatkowy. Poprawki i wnioski jeden po drugim przewijają się—upadają i znikają, aby się na nowo pojawiać. Z tylu projektów dotychczas rozstrzygniętych utrzymał się tylko jeden wyszły od komisji—dwa zawdzięczające istnienie swoje inicjatywie parlamentarnej. Ani sama Izba, ani komisja nie są bardzo omysłowcami. Rząd sam jeden obmyślać musi źródła dochodu dla 145 milionów, i źródła te p. Thiers wymienił na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego w d. 9 m. Są one dość zbliżone do podanych przez korepondenta „Indep. belge“ w mniejszej jednak znajdują się ilości i dają ogólną sumę o 48 milionów niższą. Niewiele nowego znaleźć w nich można. Główną uroczycę stanowi podatek od artykułów nieprzerobionych ustanowiony na 93 miliony franków, pozostałe 52

wzięte z drobnych pozycji, z których nawet jedna jest już uchwaloną, brakujące do równowagi 60 milionów p. Thiers bierze z wniosku Gaslonda, za którego przyjęciem obstaruje.

„Gazeta Urzędowa“ rzymska ogłosiła okólnik prezesa rady, dotyczący przyszłych wyborów miejskich. Minister daje prefektom instrukcje z powodu udziału duchowieństwa w wyborach. Według pana Lanzy, katolicy zamierzają wejść w szranki wyborcze z celami „antynarodowymi i przeciwnymi wolności“, minister zaklina „wolnych obywateli ażeby stawiali się przy urnach nie w chęci wydarcia zwycięstwa nie przyjać kom jednemu i niepodległości Włoch, bo tego zwycięstwa ci ostatni nigdy nie odniosą, ale dla pokazania Europie, że istnieje niezmienna większość Włochów gotowa ra wszelkie poświęcenia dla obrony prawa narodu przeciwko stronnictwu, które pod pozorem religii chciałoby odzyskać władzę świecką, na zawsze już obaloną.“

Łatwo zauważyć, że p. Lanza przypisuje udziałowi duchowieństwa w wyborach miejskich nierównie większą doniosłość, aniżeli nawet jej nadawały organa Watykanu, a wyraźniej jeszcze okólnik kardynała Riario Sforza. Prałat ten wyłączał z wyborów właściwą politykę i uznawał jej ważność tylko w kwestji zachowania charakteru religijnego w oświacie. Mamy przed oczyma korespondencję z Rzymu z której się pokazuje, że te oświadczenia brane były na serio przez pewną liczbę prefektów, zamierzających postępować ręką w rękę z biskupami w celu usunięcia z nowych municypalności, jawnych przeciwników szkół religijnych. W Neapolu mianowicie gdzie administracja z pewną trwogą patrzyła na coraz wyraźniejszą przewagę stronników indyferentyzmu religijnego, — porozumienie to prefekta z arcybiskupem zdawało się faktem spełnionym. Okólnik pana Lanzy zmienia naturalnie taki stan rzeczy. Dokument ten jednakże podbudzi gorliwość klerikalnych, którzy tem większą okazywać działalność, że instrukcje ministerjalne z góry przypisują ich powodzeniom (jeśli im się uda zdobyć je) znaczenie nierównie szersze, aniżeli to które sobie sami nadawali. Bądź co bądź powodzenia te będą bardzo nieliczne.

Wszystkie zresztą korespondencje rozwodzą się nad sprawą wyborów, które po wdaniu się samego Papieża tem większego nabierają interesu. Według prawa włoskiego, każdy obywatel w wieku 21 lat skończonych, płacący 21 lirów podatków bezpośrednich i używający praw obywatelskich, może głosować do wyborów gminnych. O1 chwili wyniesienia Rzymu do godności stolicy Włoch, liczba wyborców wzrosła z 7,000 do 11,000, a jakkolwiek cenzus jest nie wielki, wystarcza przecież do zapewnienia większości liberalnemu mieszczaństwu, nadzwyczaj wzmocnionemu przez nowo przybyłe żywidy. W mniejszych miastach byłego państwa Kościelnego stosunek może być inny i nie ma wątpliwości, że przy jakiejś takiej agitacji, klerikalni zdołają tu i owdzie większość sobie zapewnić. Partja liberalna spodziewa się z drugiej strony, że owa agitacja rozpoczęta przez klerikalnych, poruszy liczne masy, z których i ku celom liberalnym będzie można wiele sił zebrać. Przygotowanie się zgromadzenia jedne po drugich i prawdopodobnie najbliższym rezultatem taktyki zarządzanej przez Piusa IX będzie pobudzenie narodu do życia politycznego.

Do dziennika G-niewskiego telegrafują z Bernu, że rząd włoski jako kierownik międzynarodowego stowarzyszenia tel. graficznego, zawiadomił biuro telegraficzne międzynarodowe w Bernie o przyjęciu przez wszystkie państwa z wyjątkiem Danji i Persji konwencji telegraficznej zawartej w Rzymie.

Ruch karli stów w Hiszpanji uważany był przez większą część prasy za robotę jałuzitów. Dziennik włoski „Falcula“ podaje nowe dowody popierające to twierdzenie, i świadczące zarazem o absolutnem panowaniu jezuitów nad Watykanem. Do gazety tej piszą na podstawie raportów konsula z Marsylii, że do proboszczów południowej Francji przesłany był okólnik upoważniający ich do wręczenia świątopietrza zebranego w ich kościołach przez czerwiec i lipiec, agentom Don Karlosa. Dalej z tego samego źródła donoszą, że na zachód od Perpignan wydzierżawiony został przez karlistów zamek, w którym uczono rekrutów, tworzone kadry i organizowano siły bojowe. Literant garnizonu francuskiego zaspakajał potrzeby zamku. Puszczarz miejski dostarczał pretendentowi dobre karabiny Remingtona i ładunki. Z Foix posyłano codziennie muły z żywnością ku granicy, w Carassone urządzono publiczny werbunek, a oficerowie przysyłani byli w Rzymie. Władze pograniczne francuskie tak są tym raportem w obec rządu hiszpańskiego zakompromitowane, że Wersal będzie miał nie mało kłopotu, zanim zdoła tę sprawę w jakikolwiek sposób załagodzić.

#### Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 10-go. — Na odbytem dziś posiedzeniu komisji budżetowej zjawił się Thiers i mówiąc o nowej

pożyczce oświadczył, iż kapitały obficie napływają; w powodzenie należy mieć wielką ufność. Dzień emisji jest już niedalekim. Co do formy i kursu pierwotnego nowej pożyczki, zachowywaną jest głęboka tajemnica. W Zgromadzeniu narodowym Gaslonde wniósł dodatek 60 centymów do opłat patentowych, 40 cent. opłaty od drzwi i okien, 20 cent. od mebli na osobisty użytek służących. Thiers oświadczył, iż rząd przyjmuje wnioski Gaslonda i obliczył przyszłe dochody z nowych źródeł w ten sposób: 93 miliony z podatku na artykuły nieprzerobione, 20 z wartości ruchomych 3 z wierzytelności hipotecznych, 9 z metali, za wyjątkiem żelaza, 20 milionów ze spirytusów. Potrzeba zatem jeszcze obmyślić źródła dla 60 milionów. Te źródła wskazuje wniosek Gaslonda. Projektowane przez niego podatki dadzą 60 milionów. Thiers żąda, aby zgromadzenie zawiesiło wniosek w uchwałę. Rząd zrzeka się opłat dodatkowych od soli i podwyżki podatku gruntowego. W końcu Thiers przyznaje zgromadzeniu prawo stanowienia według swej woli, dodaje wszakże, iż zgromadzenie popełniłoby wielki błąd, gdyby uchwaliło podatek od transakcji handlowych. Rozprawy dalsze jutro.

Wersal 10-go. — Podczas dzisiejszych rozpraw w Zgromadzeniu narodowym, Thiers mówiąc o opodatkowaniu obrotu handlowego we Francji, z wielkiem uznaniem lewicy w ten sposób się wyraża: „W kraju jak nasz gdzie więcej ludzi pozostaje w obowiązku niż ich potrzeba, więcej jest książąt niż ich na tron posadzić można—opodatkowanie samej działalności handlowej jest niesprawiedliwym i samowolnym. Izba powinna być cierpliwa na głos prawdy. Sprawa ta niema nic wspólnego z polityką, ale kraj należy uchronić od nieszczęsnego podatku.“

Paryż 10-go. — „Evénement“ donosi: Rząd francuski zawiadomił Niemcy, że ma już na ich rozporządzenie 500 milionów. Kwota ta stosownie do konwencji, wypłaconą zostanie 10 sierpnia, a wyjście z departamentów Marny i Wyższej Maray, nastąpi we dwa tygodnie później.

London 10-go. — „Times“ otrzymuje pod wczorajszą datą następujące wiadomości z Konstantynopola. Pomimo objaśnień udzielonych przez Lessepsa, Porta uznała podwyższenie taryfy na kanale suezkim, za przeciwnie koncesji i postanowiła odmówić mu swego przyzwolenia. Minister rumuński Costaforu, nie uzyskał od Porty żądanego ustępstwa co do ustanowienia oddzielnego orderu rumuńskiego. Porta zgodziła się tylko na to, aby rząd Rumunji czynił od siebie przedstawienia, na które ona sama ordery udzielać będzie. Porta wyraziła usilne życzenie, aby rząd rumuński dla zapobieżenia interwencji zagranicznej prawa Izraelitów lepiej niż obecnie zabezpieczyła.

Wiedeń 10-go. — W sferach dobrze powiadomionych mówią o tem, że razem z cesarzem uda się do Berlina także i cesarzowa, Z ministrów towarzyszyć będą cesarzowi: Andrássy, Kuhn, Auersperg i Lonyay.

Lwów 10-go. — Tutejsza policja państwowa ma być zniesiona. Atrybucje jej przechodzą na gminę. Układy w tym przedmiocie od kilku tygodni prowadzone są już na ukończeniu; z Wiednia, ze strony ministerjum, znajdują one jak najenergiczniejsze poparcie.

Peszt 10-go. — Dotychczas opozycja zdobyła sobie 137 głosów. Deakisi mają 237.

Zagrzeb 10-go. — Strassmayer powołany do Wiednia. Rozchodzi się wieść, iż Michajłowicz (marszałek sejmu) ma już w kieszeni dekret rozwiązujący sejm. Wieść to fałszywa. Lonyay spodziewany tu w sobotę.

Baltimore 10-go. — Konwencja demokratyczna w pierwszym głosowaniu większością 638 głosów przeciwko 38 i 713 przeciwko 19 postawiła kandydaturę Greeleya na prezydenta, Browna na wiceprezydenta Starów Zjednoczonych. W drugim głosowaniu kandydatury te zyskały jednomyślność. Również wszystkimi prawie głosami konwencja przyjęła program sformułowany w Cincinnati i odrzuciła się następnie na czas nieograniczony. Przeciwnicy Greeleya zwołali nowy zjazd do Louisville na 3 września.

#### KANCELISTA.

(Fragment.)

Od lat dwudziestu czterech jestem na urzędzie Różne referaty kopiując na czysto; Wład a mając gorliwą pracę mam na względzie, Mianowała mnie wreszcie starszym kancelistą,

Urzędnikiem do pisma starszym—węc zasługą Bądź co bądź, przynależne zyskuje uznanie; Prawda, chwilę czekania była nieco długa, Lecz na tak pięknej drodze człowiek nie ustanie,

Mam przecie perspektywę, że za lat niewiele... Do licha! szósty krzyżyk dzisiaj liczę sobie, I zanim nowy awans fortuna uścieli, Przyjdzie inną posadę zająć... może... w grobie.



Nie mam komu zostawić mej emerytury,  
A na czyn zbyt zuchwały umysł się nie waży,  
Żona, dzieci, dom własny — to zbyt, na który  
Stać tylko wielkich panów, albo dygnitarzy,

Ja nie byłem z nich żadnym, więc dziś sam na świecie...  
Pędem strzały odbiegła mnie miłość jedyna,  
A jednak — jabym bardzo kochał moje dziecię,  
Zdaje się, że mój awans oddałbym za syna,

Kształciłbym go — Ha! nie wiem na co bym go chował,  
Bo trudno jasnym okiem patrzeć w przyszłość mglistą,  
Lecz nie chcę — by w dwadzieścia lat raz awansował...  
Lepiej nie żyć — niż jak ja — umrzeć kancelistą...

Kazimierz Zalewski.

## Telegram.

Warszawa, dnia 13 lipca, godzina w pół do 3ciej  
po południu.

Petersburg 13 Lipca.

Na dzisiejszem ciągnięciu pożyczki premjowej w Petersburgu padły następujące wygrane: Rubli 200,000 Nr13,396—22, 75,000, 5585—18, 40,000, 19830—30, 25000, 17474—48 po 10000: 10854—10, 14164—15, 18083—37, po 8000: 14629—35, 6108—49, 11626—37, 15049—7 14280—3.

— Panie Redaktorze? Jako stały abonent „Kurjera Warszawskiego,” ośmielam się upraszać Szanownego pana o zamieszczenie tych słów kilku w swoim piśmie, fakt jest następujący: cukiernia przy Ogródzie Saskim tak nazwana Lesla, szczycić się mogącą zektnięciem się z lepszą klasą społeczeństwa, trzymając się jednak zasady, że udzielanie za pieniądze posiłków (w dwójnasób prawie drożej jak w innych tego rodzaju zakładach) żydom, uwłacza godności jego zakładu.

Wczorajszego dnia, w towarzystwie mego szwagra, wstąpiłem do pomienionej cukierni; właściciel odmówił nam podania kawy i herbaty, z powodu tego, że poznał w nas żydów.

Zbytecznem byłoby dodać, że byliśmy przyzwoicie ubrani, albowiem jak wiadomo, cukiernia sytuowana jest w Ogródzie Saskim.

Składając rubel jeden, na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, błagam Nieba abyśmy dożyli tego czasu, gdzieby oświata zbawienny swój wpływ na wszystkie warstwy społeczeństwa wywierać mogła.

Warszawa d. 10 lipca 1872 r.

— 6674 —

Z poważaniem, Wolf N.

— Instytut leczniczy ścięzionem powietrzem, D-ra Brodowskiego, został przeniesiony na Nowy-Swiat pod Nr. 34. do domu JW. Hr. Zamoyskiej do miejscowości dawniej tak nazwanej Foxal. Takowy Instytut urządzony został podług ostatnich wymagań nauki; znajdują się w nim dwa wspaniałe Gabinety dla chorych, w czasie posiedzenia ciągle przypływ i odpływ powietrza, a zatem nieustanna wentylacja. W wyżej wspomnianym instytucie urządzone są Inhalacje i wanny lecznicze z rozmaitych soli i ziół. Instytut leczniczy otwarty tylko od godziny 10 tej rano do 3-jej po południu. Dr. Brodowski przyjmuje chorych od godziny 4 ej do 5 ej. — 6684 — (1—12)

— Lekarz Antoni Miłakowski, zamieszkał w mieście Bieżuniu. (1—3) — 6995 —

— Józef Orłowski, Budowniczy Miasta, przeniósł swoje mieszkanie pod Nr 1402B, (nowy 56) przy ulicy Marszałkowskiej blisko Zielonego placu. (1—2) — 6675 —

— Kłeczeński Roman Właściciel Zakładu Wapiennego Rudniki, składu Wapna i składu materiałów Opałowych, mieszka obecnie przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej Nr 21, gdzie zastać go można codziennie, prócz świąt, od godziny w pół do piątej do szóstej przed wieczorem. (1—1) — 6680 —

— Ogród zabaw, gier, gimnastyki i konwersacji francuskiej i niemieckiej dla dzieci obojga płci do lat 7-miu przy szkole gimnastyki i szermierstwa Stanisława Majewskiego na Sewerynowie, otwarty codziennie od 10-jej do 1-szej i po południu od 3-jej do 7-jej, zaś w niedzielę od 3-jej po południu. Opłata od dziecka rs. 1. (2—12) — 6639 —

## ZAKŁAD LECZNICZY dla chorób gardlanych.

(Instytut Laryngoskopijny) wraz z Ambulatorjum dla chorób syfilitycznych i skórnych Dra Kohna ulica Długa Nr. 23.

Przyjmuje chorych przychodnich, codziennie rano do 10-jej i od 3 ej do 6-jej po południu. (25—0) — 2853

Redaktor Julian Statkowski.

W tych dniach wyszła z druku: **Nowenna do Matki Bożej w Lourdes** objawionej. Nabożeństwo jest tak rozłożone, że na każdy dzień Nowenny oprócz modlitw, jest zamieszczona medytacja i przytoczony jest jeden z cudów doznanych za pośrednictwem Matki Bożej w Lourdes. Główny Skład w Księgarni Glücksberga i w Zakrystji Kościoła Ś-go Jana. Kosztuje kopiejek 30. dostać jej jednak można we wszystkich pierwszorzędnych księgarniach. (1—1) — 6631 —

## ADMINISTRACJA

### ŻEGLUGI PAROWEJ NA RZECIE WIŚLE

Zawiadamia niniejszem, że w Niedzielę dnia 14 (2) Lipca r. b., jeżeli pogoda posłuży, kursować będzie Paropływ osobowy wraz z Gabarą na Saską Kępe co godzina od południa do godziny 10-jej wieczorem za opłatą tam i z powrotem kop. 15 od osoby.

Sprzedaż biletów odbywać się będzie na przystani w Warszawie. (1—1) — 6666 —

— Któraby z Pań życzyła sobie przyjąć udział w robocie i koszcie **Dywana** do odnawiającego się obecnie kościoła Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, raczy zgłosić się do kierującej robotą tegoż dywana. Ulica Niecała, Nr 12, w Szkole Żeńskiej. Kto zaś zechce poprzestać na samej ofercie pieniężnej, to może ją złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (2—6) — 6430 —

**Poszukuje miejsca** uzdolniony w gospodarstwie do jakiegoś Składu lub za Rządę domu z kaucją rs. 200 do 300. Wiadomość powziąć można w Resursie Obywatelskiej. Stróż wskaże. (1—1) — 6997 —

## Ważna wiadomość.

Jest do odstąpienia zaraz **Restauracja z Bawarią**, położona przy jednej z ulic pryncypalnych w Warszawie pod najkorzystniejszymi warunkami. Wiadomość na ulicy Smolnej, pod Nr 8 nowym. Stróż wskaże. (1—1) — 6999 —

Potrzebny jest zaraz

## CZŁOWIEK

obeznany z gospodarstwem wiejskiem, mogący podjąć się kolonizacji gruntu, z kaucją lub za poręczeniem osoby trzeciej. Wiadomość w Hotelu Victoria Nr 45 od 45, od 3 do 4 po południu. (1—1) — 7000 —

W domu Nr 1624/5 Nr 11 nowy, przy ulicy Żurawiej, jest do zbycia **MARGIEL do wysypki podłóg i podwalin**. Wiadomość tamże u Właściciela, między 4 i 7 po południu.

Tamże jest **Mieszkanie** dla dorożkarza posiadającego 2 powozy od 10 Sierpnia r. b. do najęcia. (1—1) — 6968 —



### PIOTR ŚLIŻYŃSKI, Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmieniam, że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel żąda. Mieszka przy elicy Stare Miasto pod N-rem 38 nowym, na 1-m piętrze. — radmienia się także, że dla niezamożnych Studentów Uniwersytetu, udziela Lekcje tańców salonowych miesięcznie po rs. 2 Kop. 70. (1—1) — 7707 —

W Krakowie, przy ulicy S-tej Anny, Nr 197 z dniem 6 Lipca r. b. otwartym został:

## HOTEL VICTORIA.

Hotel ten urządzony został przez podpisanego z komfortem praktykowanym w pierwszorzędnym miastach Europy. Lokale są wygodne i elektrycznie umeblowane. Z usług porozumieć się można w językach: polskim, ruskim, niemieckim i francuskim.

Na parterze Hotelu urządzona jest **Restauracja** według metody, z którą zapoznałem publiczność w ciągu lat 20 w zakładach moich w tutejszych hotelach Ruskim i Saskim. **Aleksander Herteux.** — 6311

## SKŁAD

Główny Wyrobów Tabaczných

## J. ROSENBLUMA.

Zawiadamia PP. Dystrybutorów, że **Filja** składu głównego oznaczona **Nr czwartem**, przy ulicy Nalewki egzystująca, przeniesioną została na tę samą ulicę do domu W-g. Łagodzińskiego Nr 2263, nowy 10. (2—3) — 6625 —



## PRALNIA

Materji, Atlasów, Koronek, Wyrobów wełnianych w rozmaitych kolorach. — Kanonja, Nr 10, wprost Kościoła Ś-go Jana, na dole od frontu. — **M. Piotrowska.** (1—1) — 6683 —

**TEATR pod Sekiem**, przy ulicy Długiej wprost Towarzystwo Artystów Dramatycznych, codziennie daje Przedstawienia. — Dziś w Sobotę: Tragi komedia w 5 aktach: **Don Juan.** — Jutro w Niedzielę: Komedjo operetka w 1 akcie **Lobzowanie.** — Komedjo w 2 aktach: **Nauka dla męzów.**

## DOLINA SZWAJCARSKA.

## KONCERT B. BILSEGO, PROGRAM

JUTRO

1. Uwertura z op. Raymond, Ambr. Thomasa; 2. Adagio z koncertu wojkowego na puzon Kühna, wyk. p. Künzel (po raz pierwszy); 3. Perpetuum mobile, Straussa; 4. Concertino na trąbkę, Herrfurtha, wyk. pan Speer, (po raz 1-szy); 5. Potpourri z op. Robert Djabeł, Meyerbeera; 6. Uwertura z opery Rienzi, R. Wagnera; 7. Marsz Piratów, na aife z towarzyszeniem orkiestry, Parish-Alvarsas, wyk. p. Alfons Hasselmans (1-szy raz); 8. Wino, kobieta i śpiew, walc Straussa; 9. Fantazja z op. Othello, na skrzypce, Ernsta, wyk. solista skrzypiek pan Otto Lüstner (po raz 1-szy); 10. Schonka, komiczne potpourri, W. Schuberta; 11. Węgierska Rapsodia (Nr 2) Fr. Liszta, na orkiestrę przełożył Karol Miller, (na powszechne życzenie); 12. Mazur z op. Halka, Moniuszki; 13. Ave Maria, Fr. Schuberta, instr. Bilse, 1-sza część: wolonczella, 2 ga część: wszelkie skrzypki, altówki i wolonczelle, 3 cia część: trąbki i puzony, z towarzyszeniem arfy; 14. Powitanie Warszawy, polka Bilsego.

POJUTRZE:

1. Uwertura Athalia, Mendelsohna-Bartholdy; 2. Hofball-Tänze, walc Straussa; 3. Le Babillard, Etude Caprice na flet, Terschaka, wyk. p. Tiefertunk; 4. Potpourri z op. Faust, Gounoda; 5. Hamlet, uwertura koncertowa N. W. Gade; 6. Künstlerleben, walc Straussa; 7. Larghetto z klarinetowego kwintetu W. A. Mozarta, solo na klarynecie wyk. p. Speer; 8. Kongres melodyjny, potpourri Conradiego; 9. Uwertura z op. Niema z Portici, Aubera; 10. Bilse-polka z towarzyszeniem trąbki, Parlowa. Solo na trąbce wyk. p. Speer; 11. Adagio, Rubinszteina; 12. Jubileuszowy marsz, Bilsego.

Początek o godzinie 6 1/2. — Wejście 25 kop.

W razie niepogody Koncert odbędzie się w sali. We Środę: Muzyka do Snu letniej nocy, Mendelsohna-Bartholdy. — Symfonia tryumfalna, Hugo Ulricha, premjowana w Brukseli (po raz 1-szy).

## OPERA WŁOSKA

w teatrze zwanym

## RAPPO.

Dziś na żądanie **LUCJA**. — Jutro: **DUE FOSCARI.**

**ELDORADO: TOWARZYSTWO** artystów **DRAMATYCZNYCH** pod dyrekcją **Pawła Ratajewicza**. — Dziś w Sobotę: Drugi raz **Precjoza**, Melodramat w 4-ach aktach. — Jutro w Niedzielę: Komedja w 9 odsłonach: **Żydzi**, Korzeniowskiego. — Pojutrze w Poniedziałek: Komedja w 1 akcie **Posażna Jedynaczka**. — Komedja w 1 akcie: **Mąż przypadkowy**. — Komedjo-opera drugi raz: **Milostki ułańskie**.

**ALKAZAR TEATR NIEMIECKI** pod dyrekcją Pani **LEOPOLDYNY LUKATSY**. Dziś w w Sobotę: Po raz drugi **Nr 28**, farsa ze śpiewem w 6 obrazach. — Jutro w Niedzielę: **Doctor Faust's Hauskappchen** oder **Die Herberge im Walde**, farsa ze śpiewem w 3 aktach, Nestroya. — Pojutrze w Poniedziałek: **Von Stufe zu Stufe**, farsa ze śpiewem.

## TEATR LETNI.

Dziś: **Marta** czyli **Jarmark w Richmond**. — Jutro: **Robert i Bertrand**, (komedia).

**Teatr na wyspie w Łazienkach.** Bursze, Tancerze Europejscy w Chinach.

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 13 Lipca 1872 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop. —	Żądano		Placono	
Dukaty Hol. rs. — kop. —	RUBLE I KOP. SR.			
Ruskie talary w biletach rs. — k. —				
Austriackie floreny w biletach k. —				
Oblię skarbowe 100 rs. (od kup.)	94	20	93	90
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100	93	20	92	90
Listy Zast. 3 okresu, II. s. za rs. 100	92	90	92	60
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	89	70	89	40
Listy Zastawne miasta Warszawy	78	90	78	60
Listy Likwidacyjne rs. 100	losow.	—	—	—
Oblię Tow. Kredyt. Ziemińskiego	losow.	—	—	—
Oblię kolei żel. Terespolskiej	94	50	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860	losow.	—	—	—
Nowa Ros. poź prem. z r. 1864	—	—	—	—
" " " " z r. 1866	—	—	—	—
" " " " z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	96	25
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	77	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	141	—	140	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	120	50	119	—
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250	—	—	343	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	277	50	277	75
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	139	—	138	—
Akcje kolei żel. Fabry.-Łódzkiej	107	50	107	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	520	—	517	—
5% Listy zastawne rosyjskie	—	—	—	—
Wartość kuponu bież. od List. Zast kop. 23 1/2				
Od Likwidacyjnych kop. 141 1/2				
Od Listów Zastawnych nowych kop. 29 1/2				
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 46 1/2				
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 57 1/2 sr. 109 k. 35				
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 37 1/2 sr. 7 k. 36				
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 35 sr. 88 k. 5				
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 78 k. 85 sr. 98 k. 55				

— **Okowite** placono — dnia 12 Lipca hurtową składnicą za garniec od kop. 155 1/2 do kop. 156. Pojedynczą asynkarską za garniec od kop. 158 do kop. 159.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp. 7, c. 11.

Wydawca **Gustaw Gebethner.**



W tych dniach wyszło z druku dzieło pod tytułem:

**Przegląd Dziejów Przyrody**

Studja Filozoficzne, przez

**Dra WINCENTEGO SZYSZŁO.**

Dzieło to składa się z dwóch tomów iz 8-ko około 40 arkuszy druku, z 32 drzeworytami w tekście. Jest do Nabycia w składzie **głównym**, w Księgarni **Maurycy Orgelbranda** naprzeciw posagu Kopernika. — Cena egzemplarza **rs. 3** Z przesyłką na prowincję **rs. 3** kop. 30. (1) — 6689 —

Nakładem Księgarni **Gustawa Sennewalda**, przy ulicy Miodowej Nr 4 wysła**Klementyny z Tańskich Hoffmanowej****PAMIĄTKA PO DOBREJ MATCE**

CZYLI

**OSTATNIE JEJ RADY DLA CÓRKI**

wydanie dziewiąte z portretem autorki poprzedzone przedmową przez

**PAULINĘ KRAKOWOwą**

Nowe to wydanie starannie odbite w drukarni Józefa Unger, odznacza się ujmującą powściągliwością. Portret wykonany został nowym sposobem Fototyp (Lichtdruck), z oryginalu używanego przez matkę nieodżałowanej autorki. Przedmowa napisana sympatycznym piórem Pani Pauliny Krakowowej, wykazująca nowe obowiązki niewiast naszych w obec postępowego kierunku wychowania kobiecego, i potrzebę tem większą czerpania rad i pociechy z serdecznych wskazówek Hoffmanowej, daje nam niepionną nadzieję dalszego powodzenia tej książki. Na nagrody dla klas wyższych pensjonatów żeńskich, nieznamy odpowiedniejszego dzieła.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą. Cena kop. 90, w oprawie w angielskie płótno **rs. 1** kop. 27 1/2. (3-6) — 5536 —

**Broszurka o próbach i użyciu Cementów.**

wysła w r. z., obejmuje między innymi, ważne na doświadczeniu oparte wskazówki, jak się z tym materiałem obchodzić należy, ażeby był dobrze w budowlach użyty i zapewnił im trwałość, oraz, że go z wszelką korzyścią używać można do robót mularskich nie tylko w mieszaninie z piaskiem, ale i w przymieszce ze zwykłą (zaprawą wapienną), przez co zaprawa ta hydraulicznie się i nie tylko na powietrzu i w wodzie tęższe — dalej broszurka ta poucza jak się przy użyciu tego materiału robią bethony na fundamenta budowli i tanie coodniki trwałe a nie śliskie, w czym powołuje się na położone na Pradze od Nowego mostu do stacji drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej. Dziełko to zasługuje, aby się w ręku nie tylko Techników, ale każdego zajmującego się stawianiem budowli znalazło; jest do nabycia w Księgarniach Gebethnera i Wolffa w języku polskim, a u Istomina w języku ruskim. Cena egzemplarza kop. 60. (1-2) — 6648 —

**Bluszczu Nr 28**, wyszedł z druku i zawiera: Sokół (poezja), p. Ludwika Kozłowski. — Połączona praca kobiet (dokończenie). — Z konterfektów moich sąsiadów: herbaty (dokoń). — Przegląd piśmienniczy, p. K. Karszewskiego. — Towarzystwo życia Amerykan. — Kronika naukowego, artystycznego i przemysłowego ruchu kobiet. — Z wiedzy przyrodniczej (d. c.) p. W. Niewiadomskiego. — Wiadomości z Higieny (dal ciąg). Hanna, powieść p. autorkę John-Halifax'a, przekład z angielskiego, na osobnym dodatku. Dodatek obejmujący przegląd mody i wzory ubiorów i robót. — 6642 — (1 1)

**ELEGJA NA ŚMIERĆ S. MONIUSZKI,**przypodobiona portretem, skomponowana przez **Wł. Krogulskiego**, opuść la prasę**Nakładem Składu Nut****Józefa Kaufmanna,****Krakowskie Przedmieście Nr 443.**

Cena kop. 37 1/2. — 6633 — (1-6)

**KSIEGARNIA BERNARDA LESMANA**

przeniesioną została z ulicy Tłomackie do mieszkania prywatnego na Lesznie pod Nr 13 nowy, w oficynie na 1 piętrze. Jak dotąd, tak i nadal wszelkie czynności Księgarskie uskuteczniać będzie z wszelką akuracją. 6645 (2 6)

**REKOMENDOWANIE****Guwernerów i Guwernantek,**

przeniesione zostało z Krakowskiego-Przedm. na ulicę Szeroką Freta w domu pod Nr 5 nowym wprost kościoła Dominikanów na 1-em piętrze. Tamże jest **guwernantka** posiadająca języki: Francuski, niemiecki, włoski, angielski i polski, muzykę, śpiew i posiada chlubne świadectwa. — **Zofia Czaplińska.** — 6613 — (2-3)

**Panny uzdatnione,**

jedna do krawieczki, druga do bielizny i negliżów na maszynie, potrzebne są do pracowni **A. Karwackiej**, przy ulicy Podwal. Nr 505 (nowy 44), na pierwszym piętrze. — 6506 — (3-3)

W dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. w Dobrach Ziemiach Huta Drewniana, własności nieletniej Marii z Szatkowskich Stojowskiej, będzie sprzedane

**DZIESIEĆ WŁÓK LASU**

miary nowopolskiej, odległego od miasta Nowo-Radomska wiorst 16, do stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, a to przez publiczną licytację tamże w Nowo-Radomsku przed R. jentem Kancelarii Ziemiańskiej Dobrzelewskim, u którego warunki sprzedaży każdego czasu przejrzeć można, Las zaś od 3 (15) b. m. do terminu licytacji zobaczyć też można za pośrednictwem Administracji Leśnej w Hucie Drewnianej.

Kurator i Główny Opiekun nieletniej Marii z Szatkowskich Stojowskiej  
**H. Stojowski.**  
Warszawa, ulica Chmielna, Nr 9.  
— 6624 — (2 6)



Do sprzedania

**DOM**

w Warszawie przy jednej z pryncypalnych ulic w miejscu bardzo handlowem położony, o 2-ch piętrach z oficynami o 3-ch i 1-em piętrze z ogrodem w którym od lat kilkunastu eazystoją Bawarja.

O warunkach sprzedaży, bez pośrednictwa osób trzecich, dowiedzieć się można u Właścicieli przy ulicy Nalewki pod Nr 2243, (nowy 15). — 6622 — (2-3)

**Dragées Meynet**

à l'Extrait de a l'Huile de Foie de Morne,

Onkierki czyli Gałeczki wypełnione wytworem z najlepszego Tranu rybiego, łatwe do żucia, przyjemnego smaku, nie sprawiające nudności ani odbijania. Pudełko 3 franki W Paryżu, Apteka Europejska na ulicy Amsterdam Nr 41; w Warszawie, w Składach Materiałach Aptecznych PP: Ferd. Aug. Gallego i Spiessa. (28-36) — 9527 —

Do jednego z Magazynów Galanterijnych, potrzebny jest **UCZEN**, któryby umiał mówić po niemiecku, i choć w części znał rachunkowość. — Wiadomość w Składach Legomin J. Bartmańskiego ulica Nowy Świat Nr 76 nowy wprost ulicy S-to Krzyżskiej, i w Składzie Nafty przy ulicy Rymarskiej Nr 2 nowy dom Hr. Przezdzieckiej. (3-3) — 6515 —

Potrzebny jest

**Uczeń do Apteki,**

na prowincji. Wiadomość w składzie Materiałach Aptecznych Wgo Mrozowskiego, ul. Podwal. — 6665 — (1-1)

**O G Ł O S Z E N I E.**

Izba Skarbowa Siedlecka, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) 1872 roku, o godzinie 12 w południe, w Sali Posiedzeń Zarządu Naczelnika Powiatu Łukowskiego, odbędzie się główna in plus licytacja na sprzedaż **Domu** murowanego należącego do byłego konwiktu rodziny Szaniawskich, w mieście Łukowie, wraz z zabudowaniami gospodarczymi, przy nim znajdującymi się, oraz placem, na którym te zabudowania są wystawione, ogrodem i łąką, zawierającymi przestrzeni około dzies. 1 (mórg 2 pretów 105 od summy 2190 rs. 90 kop.

W razie nie zgłoszenia się do godziny 2 po południu wspomnianego wyżej dnia kurentów do kupna rzeczonych nieruchomości, odbędzie się licytacja na wydzierżawienie tejże nieruchomości na lat trzy, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca od summy rs. 146 kop. 6 stanowiącej roczny dochód, z tem zastrzeżeniem, że Skarb będzie miał prawo przerwać dzierżawę w każdym czasie, za poprzednim wypowiedzeniem na 6 miesięcy.

Oprócz licytacji głosowej, mogą także ubiegający się, składać opiewczone deklaracje na kupno do godziny 12, a na dzierżawę do godziny 2 po południu, dnia wyżej oznaczonego, podług dołączonego wzoru, które to deklaracje będą rozpiewczone w ukończeniu licytacji głosowej.

Każdy mający zamiar licytowania, obowiązany jest obejrzeć wyżej wspomniany dom na miejscu i złożyć w Kassie Okręgowej Łukowskiej lub w Sali Posiedzeń Zarządu Naczelnika Powiatu, tytułem wadium w gotalźnie, na kupno rs. 220, a na dzierżawę rs. 15.

Inne warunki konkurencji mogą przejrzeć każdego dnia w Zarządzie Naczelnika Powiatu Łukowskiego.

**Wzór do deklaracji.**

W skutek ogłoszenia Izby Skarbowej Siedleckiej, w dniu 27 Czerwca b. r. za Nr ... oznajmiam niniejszem, że życzę kupić lub wziąć w trzech letnią dzierżawę nieruchomości po konwiktorską w mieście Łukowie, z sumą rs. (wyróżnie) na ustanowionych znanych mi warunkach; kwit Kassy N. na wniesione wadium w ilości rs. ... dołączam, które w razie niutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub zażadam wysłania takowego do N. Stale moje zamieszkanie jest w N. Pisatem dnia ... miesiąca ... 872 r. w N.

Miało Siedlce, dnia 27 Czerwca 1872 r.

P. o. Assessora Wydziału, **Gulanicki.**

(1-3)

— 6672 —

Starszy Referent, **Zambrzycki.**

Praktycznie uzdolniony i doświadczony Fabrykant poszukuje współników z kapitałem rs. 70,000 dla założenia w fabryce niem. mieście w Królestwie **przedzadni, zakładu do mycia wełny, oraz zbudowania lokali do wynajęcia na wszelkie warsztaty.**

Wkładając własnego kapitału od rs. 25,000 do 30,000, gwarantuje takowemu za dochód netto od 12% do 16% rocznie.

Reflektanci raczą się zgłosić do Składu sukna Pana Jakóba Rothstadt, przy ulicy Żabiej Nr 956, dla bliższego porozumienia się. (3-3) — 6035 —

**TYNKTURA NA ODCISKI!!!**

W jednej chwili zmiekcza twardość odcisków i pozbawia zupełnie bólu bez żadnych uszkodzeń ciała. flaszeczka jedna wystarcza na kilkaset razy i sprzedaje takowe po 25 kop. Maść na odciski po 30 kop. siolek, poleca operator **Michelson** patentowany przez Radę Lekarską St. Petersburgską, w swoim mieszkaniu przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2 (1812) lokalu Nr 15. NB. Kto sobie życzy żebym ja mu wyjął odciski swoją chemiczną metodą, bez użycia ostrych narzędzi, może mnie wezwać do siebie. (5-6) — 5650 —

**O S O B A**

posiadająca dokładnie języki: ruski i francuski, życzę dawać lekcje. Adres: róg Nowego-Swiatu i Jerozolimskiej alei, Nr domu 14, mieszkania 23, na trzecim piętrze. Wiadzieć się można do 12 zrana. — 6443 — (3-3)

**OSOBA**

znająca język niemiecki i polski, poszukuje miejsca do dzieci lub do zarządu Ulica Zielna Nr 10 domu, mieszkania Nr 1. — 6530 — (3-3)

Potrzeba jest do Cukierni

**DWOCH****UCZNIÓW,**

dobrej konduity, przy rogu ulic Orlej i Elżkoralnej. — 6682 — (1-1)

**JUBILER****Wojciech Oraczewski,**

przeniósł swój zakład na ulicę Nowy Świat, do domu pod Nr. 1263 (nowy 19) obok pałacu Hr. Kosakowskiego. — 6670 — (1-3)

Damie jadacej do **Kolobrzega (Colberg)**, życzylaby sobie towarzyszyć osoba młoda, obeznaną z miejscowością i językiem. Koszt podróży wyłożyłaby sama. Adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (1-3) — 6686 —

**P A N N A**

uzdatniona do roboty sukien, poszukuje miejsca w Magazynie jako podręczna, za należyte wynagrodzenie. Prosi złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. Z. — 6643 — (2-3)

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

**M E B L E**

jako to: stoły krzesła, szafy, tudzież skrzypce, gitara, obrazki mozaikowe do sprzedania i dwie stancje do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość u stolarka pod Nr 37, ulica Ogrodowa. — 6574 — (2-3)

**AMERYKAŃSKIE MASZYNY DO SZYCIA****NAJPRAKTYCZNIJSZYCH TYLKO SYSTEMÓW**

Wheeler et Wilsona, Singera, Grovera i Backera, Howego i innych

Maszyny ręczne jedno i dwunitkowe różnych systemów od Rs. 25 do rs. 37 kop. 50.

Maszyny do szycia rekawiczek najnowszego wydoskonalonego wynalazku, jedno i dwu nitkowe, patentowane w Ameryce, Anglii, Austrii, Bawarii, Belgii, Francji, Prusach i Rosji, sprzedaje po cenach zniżonych za gotówkę i na wypłatę z gwarancją dwu letnią.

Główny Skład oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia

**L. Scheurich, Czysła Nr 4.**

(6-6) — 5339 —



Nowo założony

## SKŁAD PŁÓTNA i BIELIZNY

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1-go Lipca r. b. otworzyłem Sklep wszelkiego rodzaju Płótna, Bielizny damskiej, męskiej, dziecięcej i stołowej po cenach najprzystępniejszych, zarazem przyjmuję wszelkie zamówienia tak na miejscu jak na prowincję i do Rosji.

Wieloletnią praktyką nabyte wiadomości, dają mi wszelką rękojmię do usługowania najkorzystniej Szanownej Publiczności.

**SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA**

**M. S. PRECHNER,**

róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w domu W-go Bayera  
Nr 412a, Nowy 1. (1 3) — 6687 —

## DAWISON, BUCHHALTER,

zaprowadza i reguluje Książki handlowe i fabryczne. Chcąc obznajmić się z BUCHHALTERJĄ PODWOJNĄ, udziela potrzebnych wiadomości zastosowanych do tych czynności. — Mieszka przy ulicy Pawiej, Nr 2. — Zostać go można od 3 ciej do 6-tej po południu. (1-3) — 6582 —

## FABRYKA PAPIERÓW KOLOROWYCH

**M. BEHAGHEL,**

ma honor polecić Szanownej Publiczności wszelkie swoje wyroby i oznajmić, iż sprzedaż Papierów przeniesioną została z ulicy Marjańskiej z pod Nr 7, na ulicę Marszałkowską do domu pod Nr 38.

Nadto Fabryka uwiadoma Szanowną Publiczność, iż tamże wszelkie pbatanki przyjmowane będą od godziny 2-giej do 5-tej po południu. (2-3) — 6575 —

### UW I A D O M I E N I E.

Z Kantoru Informacyjno-Komisowego B. Korpaczewskiego, w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście, Nr 73.

Zebrałszy dokładne informacje o stancjach dla uczniów i uczennic do szkół rządowych lub prywatnych uczęszczających, o warunkach opieki i możliwości spełnienia takowej z dobrem hygienicznym, moralnym i umysłowym dla młodzieży, tudzież o zakładach naukowych prywatnych, tak męskich jak i żeńskich, Kantor powiadamia Rodziców i Opiekunów, że w lokowaniu pupilów i pupilek, odpowiednio do ich żądań i poglądów w zupełności zadość uczynić jest w stanie, nadto może wskazywać korepetytorów, Guwernerów i Guwernerki, mogących z całą pedagogiczną znajomością kierować umysłem młodzieży. Uprasza o wczesne odnośnienie się korespondencyjnie z opisem warunków i charakteru dziecka mającego być ulokowanym.

W Kantorze powyższym znajduje się skład główny świeżo wyszłych poezji pod tytułem: **Oderwane Nuty**, przez **Lesławę Korpaczewską**, cena egzemplarza rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 25. Żądający informacji dołączać winni marki za kop. 30. (1-3) — 6649 —

## OBICIA PAPIEROWE

odznaczające się gustem, od najskromniejszych do najwykwintniejszych Dekoracji Pokojowych,

**CERATY** wszelkiego rodzaju, i  
**ROLETY** do okien.

**MAJTANIEJ**

W SKŁADZIE

**SEWERYNA MAZUR I S** Spółki.

Plac Teatralny, pałac dawniej Blanka.  
(1-4-0) — 3501 —

## EKSTRAKT SŁODOWY

**Ś W I E Ż Y**  
(MALZ EXTRACT),

podług HOFFA, Jako środek odżywczy, bardzo zalecany

Wyrobu Aptekarza Schmidta.

Cena butelki 25 kopiejek (dawniej 35 kopiejek),

### WODY MINERALNE NATURALNE.

Świeże transporta Wód otrzymano: Egerskich, Emskich, Kissingen, Karlsbadzkich, Marienbadzkich i Vichy.

**SKŁAD GŁÓWNY w APTECE** ulica Mazowiecka Nr 16.

(3-6)

Savon au jus de concombres (Mydło ogórkowe jagom i ogorzeliźnie, powszechnie używany).

Savon au poudre d'amandes (Mydło z otrąb migdałowych), jako  
Mydła tualetowe i wszelkie inne artykuły Perfumerji polecają

**FRANK I ZWANZIG,**

(5-6) — 6373 —

ulica Senatorska, Nr 20.

**NA OBECNĄ PORĘ**

**Lodownie Pokojowe**  
w kilku wielkościach.

**Meble żelazne ogrodowe składane.**  
poczynając od cen bardzo niskich.

**Mebelki i Welocipedy dziecięce.**

**Konewki, Sikawki i Lichtarze ogrodowe.**

**Lóżka żelazne składane**  
dla dorosłych i dla dzieci.  
**Kołyski ozdobne i inne**

**Kąpiele kropliste (Prysznitze)** od ceny rs 11. t. p.

Wyrobow Fabryki **KAROLA MINTER,**  
w składzie **LEOPOLDA KNOLL.**

Ulica Czysa Nr 6. (4-6) — 6386 —

**Skład Obic Papierowych, Rolet i Cerat**

**A. GŁOWACKIEGO.**

Krak.-Przedmieście Nr 7, dom Hr. Krasieńskiego.

Poleca wielki wybór Obic Papierowych z fabryki Warszawskiej i zagranicznych po cenach **ręczywiście niskich**, oraz papier od wilgoci pod tapety, za skuteczność którego Skład poręcza. Kupcom z prowincji na obiciach i roletach rabat ustępuje. (27-0) — 2936 —

**TUZIN RS. I KOP. 30**

fotografii w formacie biletów wizytowych,

w Zakładzie fotograficznym Heleny Bartkiewicz,

ulica Senatorska Nr 460.

Inne formaty po odpowiednich cenach. Tamże otrzymać można różnych rozmiarów portrety sposobem chromofotograficznym, po nader przystępnej cenie. — 5079 — (7-12)

**JOANNA BERGERS**

dawniej **Fanny Bonnet**

Krakowskie Przedmieście Nr 53, dom Fryzjera  
Pohoreckiego, drugie piętro

Ma zaszczyt zawiadomić liczną swoją Klientelę, iż otrzymała **Gorsety Hygieniczne**, oraz znaczy wybór innych **Gorsetów, Krynolin i Turniur** pochodzących z pierwszorzędných fabryk.

**Uwaga.** Firma obecna uprasza, żeby ją za jedną niebrano z innemi imionującami się sukcesorkami Fanny Bonnet, albowiem Joanna Bergers jedynie jest tą, która kierowała zakładem P. Fanny Bonnet i tylko poręcza za roboty opatrzone znakiem swojej firmy. (4-6) — 5780 —

Przeniesiony z ulicy Przejazd na Krakowskie-Przedmieście, Nr 7-

**Jedyny Zakład froterowania Glans Massa Wenecka, Najpiękniejszą, żelaznej trwałości; Glans Massa Wenecka, fntt kop. 50.**

Aby mieć pięknie i trwale wyfroterowaną podłogę, zależy najgłówniej od doskonałości Massy, robotę wykonać może ktokolwiek. Kto więc raz masę moją spróbuje z pewnością nigdy już innej apretury używać nie będzie.

(4-6) — 6570 —

**W. Lesselroth.**

## SKŁAD WAPNA KLECZENSKIEGO,

Aleja Jerozolimska, Nr 41, wprost ekspedycji towarów drogi żelaznej jako oparty na własnej kopalni kamienia wapiennego i własnych piecach do wypalania wapna, przyjmuje chociażby największe dostawy wapna, przytem sprzedaje takowe częściowo, lub całemi wagonami, prawie codziennie nadchodzącami. Podejmuje się wysyłania wapna drogą żelazną: Terespolską, Petersburgską lub też Wielą i takowe ekspedjuje.

Posiada przytem znaczny zapas **Wapna lasowanego zimowego lasowania**, które swemi furmankami na miasto odstawia. (2-10) — 5961 —

## MAGAZYN URBELI.



Jstniejący od lat dawnych w domach Lessera przy ulicy Miodowej pod firmą dawniej Madzjskiego zaopatrzony wielkim zapasem wszelkich modnych i trwałych mebli przeniesiony został do domu, W. Górskiego Nr 17 przy rogu ulicy Miodowej i Długiej z wejściem od ulicy Miodowej wprost z bramy.

Właściciele tego magazynu mają nadzieję, że publiczność i na tem nowem miejscu raczy zaszczycić ich skład temisamemi względami jakimi dotąd zaszczycali, tem bardziej, że ciż podwójną gorliwością pracując postarają się tak wyrobem, gatunkiem towaru, jako i ceną umiarowaną zasłużyć na powszechną sympatię. Nadmieniam przytem że posiadam parę garniturów bardzo mało używanych pokrytych rypsem jako też i inne gatunki szafy stoliki i t.p. (1-6) — 6690 —

CENY ZNIZONE.

CENY ZNIZONE.



W DNIU 7 LIPCA, TO. JEST W NIEDZIELE OTWARTYM ZOSTAJE:

# INSTYTUT WÓD MINERALNYCH SZTUCZNYCH

PRZY ULICY MAZOWIECKIEJ NUMER 6 W LOKALU PRZY APTECE

## A. SCHMIDT.

Osoby pijące wody gorące z mlekiem lub serwatka lub samą serwatkę płacą tygodniowo Rs. 2.  
Osoby pijące wody zimne płacą tygodniowo Rs. 1 kop. 50.

W lokalu Instytutu każdorazowo wydawane są wody mineralne naturalne według cennika nie doliczając nic za ogrzewanie.

(2-6)

— 6461 —

Główny Skład Oryginalnych Amerykańskich MASZYN do szycia

POD FIRMA.

### D. GROSSMANN

DAWNIEJ

### K OENIGSBERGER & COMP.,

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór Maszyn wszystkich najlepszych i najpraktyczniejszych systemów, po cenach bardzo przystępnych.

**MASZYNY** dwunitek na stolikach, od Rs. 35.  
**MASZYNY** ręczne jedno i dwunitek, od Rs. 12.

Nici, Jedwab, Igły, Oliwa i inne przyrządy, jak również reparaacja maszyn, po cenach bardzo umiarkowanych.

Zwracamy również uwagę Szanownych Pań

### NA PODWIAZKI AMERYKAŃSKIE METALOWE,

które pod względem swej mocy, dogodności i praktyczności, przewyższają wszelkie dotychczasowe tego rodzaju wyroby.

(18-0)

— 2256 —

W roku 1867 w Paryżu założony

## KANTOR KOMISSOWO-EKSPEDYCYJNY

## POD FIRMA JACQUES ZIEBAUME

30 rue de Trevis w Paryżu.

Złatwia transporta wszelkich towarów z Paryża do znaczniejszych miast w Polsce, w Rosji, w Wielkiem Księstwie Poznańskiem, oraz w Galicji położonych.

(2-13)

— 6469 —

### SKŁAD MASZYN DO SZYCIA HAMBURGSKO-AMERYKAŃSKIEGO TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

### POLACK SCHMIDT

znajduje się w Warszawie jedynie tylko na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej ulicy  
w domu dawniej Bajera, Nr 412a i posiada.



1° Maszyny duże nożne w cenie od 50 rs. i wyżej. Wyższa cena zależy od wykwintniejszej roboty stolarskiej, zaś dobroć samej maszyny, to jest werku, przy każdej cenie jednakowa. Maszyny te będąc tutaj od 8 lat w znacznem co rok zwiększającym się użyciu, tak w pierwszorzędnym zakładach jak i bardzo wielkiej liczbie domów prywatnych, znane są dobrze tutejszej publiczności.

2° Maszynki ręczne „Germania“ dwunitekowe szycie piękną stębnówką, posiadają wszelkie przyrządy jak w maszynach dużych, cena łącznie ze wszystkimi przyrządami 33 rs. Są to jedne z najpraktyczniejszych i stosunkowo najtańszych maszynek ręcznych.

Każda maszyna opatrzona dokładnym stemplem fabryki i za dobroć takiej tak fabryka jak i skład poręcza.

Gwarancja dwuletnia, nauka dokładna i bezpłatna.

Ułatwienie nabycia przez rozłożenie wypłaty na miesięczne raty.

Każda maszyna w składzie kupiona, gdyby się okazała niepraktyczną lub niedobłą, może być w ciągu 14 dni od chwili kupna zwrócona bez żadnej zestrony składu pretensji i za wyczeniem kupującym całkowitej zapłaconej kwoty.

W Płocku maszyny te posiada p. S. Goldberg w magazynie swoim przy ulicy Grodzkiej, za dobroć maszyn u niego kupionych, a opatrzonych stemplem fabryki, skład Warszawski gwarantuje Nici i jedwabie we wszelkich kolorach, na rolkach i w motkach, igły do wszelkich systemów, oliwa sznurek, po cenach najtańszych.

Adres: Skład Maszyn do szycia POLACK SCHMIDT, Warszawa, Nr 412a. (11-0) — 4030 —

## FABRYKA I GŁÓWNY SKŁAD LUSTER BRACILESSER

przy ulicy Rymarskiej, wprost b. Izby Skarbowej.

Zaopatrzone zostały znacznym wyborem Zwierciadel rozmaicie  
oprawnych; jak również bez ram, które

### PO CENACH ZNIŻONYCH SPRZEDAJĄ SIĘ

Zwierciadła uszkodzone przyjmują się do podlewania.

(2-3)

— 6562 —

### Osada Zambrów

w której znajduje się apteka, położona w powiecie i gub. Łomżyńskiej, licząca przeszło 3,000 mieszkańców, dotkliwie czuje brak Lekarza. Osada ta położona w okolicy zamożnej, może dostarczyć któremu z PP. Lekarzy przyzwoite utrzymanie. Adresować można do Apteki w Zambrówie. — 6610 — (2-3)

Sprzedaje się z przyczyn nadspodziewanych bardzo przystępie

### FOLWARK

położony o 3 wiorsty od stacji kolei Teres-polskiej, o 2 godziny jazdy od Warszawy wólk 28 1/2, w dobrej ziemi, w kulturze z nowymi budynkami, gdzie gospodarstwo od lat kilkunastu wzorowo się prowadzi. Wiadomość hotel Lipski Nr 43, od 3-iej do 5-iej po południu. Tamże powziąć można wiadomość o majątku we wszelkie warunki dobrze uposażonym, wólk około 40, będącym do zmiany na dom. — 6583 — (2-3)

### ZAKŁAD

### kąpieli zimnych w Wierzbnie,

jak lat poprzednich tak i w roku bieżącym przyjmuje osoby życzące sobie odbywać kuraację. — 6557 — (2-3)

3 ci pułk Nowo-rosyjski dragonów, poszukuje życzącego doń wstąpić za kontraktem

### KAPELMISTRZA

dokładnie znającego muzykę i mogącego w niej kształcić trębaczów za płacę roczną 700 rs; kontrakt zawarty zostanie po przybyciu zgłaszającego się do pułku konsystującego w Połtawskiej gub. w mieście Perejasławiu. — 6455 — (3-3)

Z powodu żaloby, są do zbicia za bardzo przystępną cenę różne piękne **SUKNIE**, wcale nieużywane lub bardzo mało, z wysokiej osoby. Także różne sprzęty domowe i garderoba męska. Wiadomość przy ulicy Zorawiej Nr 9 nowy, na 2 piętrze, stróż Stanisław wskaże. Zastać można od 9 do 11-tej zrana i od 4 do 6-tej po południu. — 6519 — (3-3)



## 9 PLACÓW

Największy 16,000, najmniejszy 2,600 łokci, przy zbiegu dwóch ulic, w bliskości drogi żel. Warsz.-Wied. dogodnie do budowy, sądo s rzedania Władomości powziąć można przy ulicy Zielnej Nr 26 domu, mieszkania Nr 2, od godziny 3-ciej do 5-tj po południu. (3-3) — 6352 —

Potrzebna jest zaraz bez pośrednictwa osób trzech, summa: 6,400 rs. na pierwszy numer hipoteki dóbr ziemskich, położonych w gub. Warszawskiej. Interesowani zechcą a dresa swoje złożyć w Red. Kur. Warszaw. pod litermami S. H. — 6673 — (1-1)

## PROSZEK

zapobiegający odparzaniu się ciała szczególnie palców u osób wy-  
rabia Apteka W. KARPINSKIEGO, ulica Elektoralna w Warszawie.

Części składowe tego proszku po chemicznym rozbiore uznane przez Urząd Lekarski m. Warszawy za zupełnie nieszkodliwe, nie wstrzymują wydzielania się potu, lecz wydzielony natychmiast pochłaniają, tworząc drobne mikroskopowe kryształki, a osuszając tym sposobem ciało, odparzenie czynią prawie niemożliwym. Osobom więc zmuszonym dużo chodzić jak również wojskowym w marszach, proszek wspomniany może oddać nieobliczone usługi: — Wybornie on także działa wodoparzanu się ciała u dzieci.

Cena za pudełko wystarczające na całe lato, wraz z informacją użycia kop. 50. Składy istnieją w Aptekach Warszawskich: Kucharszewskiego, Senatorska wprost Miodowej; Kuźmierskiego, Chłodna; Hakebeja, na Krakowskim-Przedmieściu; w Petersburgu w aptece Cejzka, w Moskwie w aptece Kellera w Płocku w byłym handlu rolników Płockich, oraz w wielu aptekach prowincjonalnych Królestwa i Cesarstwa. — W. KARPINSKI. (6-10) — 5327 —

## Paryżanka młoda,

posiadająca doskonale język niemiecki, życzy sobie udzielać konwersacji. Ulica Nowy-Swiat Nr 52 nowy, oficyna lewa, drugie piętro, Nr 4 drzwi. Przyjmuje od godziny 12-iej do 3-iej po południu. — 6243 — (3-6)

Rs. 10,000 albo 15,000.

Mogą być wypożyczone na pierwszy Numer po Towarzystwie Kredytowym na nieruchomości w środku miasta przy ulicy principalnej położoną, osobie znanej z zamożności, wypłacalności i rzetelności. Osoby interesowane raczą się zgłosić bez żadnego pośrednictwa, na ulicę Bracką Nr 6 oficyna poprzeczna 2-e piętro, mieszkania Nr 20 rano do godziny 11 i po południu po szóstej i tam w razie nie zastania ogłaszającego zostawić swój adres. — 6593 — (2-3)

## P o s r e d n i c z y

w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów,

B o n,

i Osób do towarzystwa,

Emilja Cieślinska.

Ulica Długa Nr 32 nowy, wprost Hotelu Niemieckiego. — 5980 — (5-6)

Ktoby z pań pragnął odbyć podróż do

## SZCZAWNICY

w towarzystwie drogiej pani na wspólny koszt zechce adres swój nadesłać do Redakcji Kur. Warsz pod lit. R. P. — 6598 — (3-3)

## Kilka tysięcy marek pocztowych,

dziesięciu-kopiejkowych polskich z r. 1858 opieczetowanych, poszukuje się i ciaruje za sto sztuk rs 1. Również koperty pocztowe polskie z czarną pieczęcią i trzykopiówkowe marki polskie z napisem: „Poczt. miejska Warszawska. Wiadomość w księgarni: E. Wende i S-ka, Krak.-Przedmieście Nr 412a.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zakład Zegarmistrzowski, który został przeniesiony z ulicy Długiej na ulicę Ś-to-Krzyżką, Nr 1246, zaopatrzonym został w najwspanialsze fasony zegarków kieszonkowych srebrnych i złotych damskich i męskich, regulatorów i ściennych z najcenniejszych fabryk zagranicznych, po bardzo przystępnych cenach; przyjmują się także wszelkie reperacje takowych i z wszelką dokładnością na czas umówiony wykończoną zostaje.

Z szacunkiem

Wilhelm Scherz.

(1 6)

— 6671 —

## Meble i sprzęty tanio.

dwie bufety, szafy z półkami sklepowe, 2 małe kanapki, stoły i półki, drzwi oszklone i okna, szafa do sukien i bielizny, oszklony wy z kłapami, stół do kart, stół palisandrowy etc są do sprzedania. Blizsza wiadomość w Księgarni i Litogr. A. Drwonskiego Nr 482 (nowy 6). — 6653 —

Żądana jest

## pożyczka Rs. 1500,

na 1-szy numer hipoteki po Towarzystwie, domu w środku miasta położonego, na umiarkowany procent, bez pośrednictwa osób 3-ch. Adres interesowany raczy zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. K. S. — 6634 — (2-3)

## PROŚBY i TŁÓMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuskim i niemieckim, redagują się w Biurze pod Nr 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i P-d-wala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. — 6338 — (4-4)

Do wynajęcia każdego czasu:

Sklep z oknem przy ulicy Rymarskiej, Nr 742.

Od 1 Października r. b.

Place na składy pod Nr 1091b, przy ulicy Twardej i Siennej w warunkach odpowiadających wszelkim wymaganiom kupców, oraz

Ogrody warzywne pod Nr 1089, 1091b, przy ulicy Twardej i Siennej Nr 1505d i Nr 1147ab przy ulicy Żelaznej, z domkiem mieszkalnym dla ogrodnika i wszelkimi wygodami gospodarskimi. — Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 490/1, w Kantarze właściciela domu lub u Rzedcy tychże domów. (1-3) — 6687 —



## PARYZKIE PIANINO

nowe, z pięknym mocnym tonem i bardzo przyjemną grą; jako i 2-u kołowy Welocyped duży i Kwiaty różne, Kaktus-alois, 2 łokcie wysoki i kwitnący, zwany kwiat woskowy i inne kwiaty pachnące, 2 1/2 łokcie wysokie, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Zielna Nr 22, 1-sze piętro gdzie balkon. (1-3) — 6992 —

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

## Meble mahoniowe,

to jest: Kanapa, dwa Fotele, sześć Krzesel świeżego fasonu za rs. 95 i szesnaście wiedeński za rs. 25, przy ulicy Senatorskiej, Nr 2 nowy, nad cukiernią W go Kadeucz. — 6532 —



## Magazyn Mebli

w domu dawniej Grodzickiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 7-maj (411). Poleca się znacznym doborem Mebli świeżego fasonu i trwałej roboty. Tamże jest kilka Garniturów rypsem krytych po zmniejszonej cenie. (3-3) — 6534 —



## Jest do sprzedania Garnitur Mebli Mahoniowych,

składający się: z Kanapy, 2 Fotele, 6 Krzesel rypsem krytych, Stół przed kanapą, Stolik do kart, Szafa rozbiegana, Szafa do bielizny, parę Łóżek, Biurko i Lustro; mogą być sprzedane razem lub częściowo. Ulica Marszałkowska, za Fabryką W-go Króńenberg, Nr 8 nowy, wchodząc do sieni drzwi po lewej stronie. (1 3) — 6691 —

## Dwa mieszkania do najęcia,

zaraz: na pierwszym piętrze, 9 pokoi, przedpokój, garderoba, kuchnia i różne wygody. Na parterze 7 pokoi z kuchnią, garderobą, stancją dla ludzi, stajnią i spacerowym ogrodkiem i różne wygody. Wiadomość przy ulicy Jasnej Nr 6. 6653 — (1-3)

## Z powodu wyjazdu

Na dogodnych warunkach, do wynajęcia zaraz na pół roku, albo i na dłużej, mieszkanie umebłowane, lub bez mebli, 6 pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia, piwnica i t. d. na 2-m piętrze przy ulicy Elektoralnej Nr 17. Wiadomość u stróża. — 6667 — (1-6)

Przy ul. Nowolipki pod Nr 2485a (nowy 34), jest do wynajęcia zaraz:

## L O K A L

świeżo odmalowany składający się z sali, pokoju, kuchni, piwnicy, 2-o stajnia i wozownia z pokarmem, 3-e Pokoik dla osoby pojedynczej z osobnym wejściem. — 6620 — (1 3.)

Jest do wynajęcia zaraz jeden pokój i kuchnia na

## LETNIE

## MIESZKANIE

Wiadomość na miejscu ulica Nowowiejska (Nowa wieś) Nr 12. — 6685 — (1-3)

LOKA do wynajęcia na Nowym Świecie, o czterech pokojach porządnie umebłowany, od frontu, z balkonem, kuchnią, dwoma piwnicami, górą osobną i drwalnią-Kwartalnie lub na dłużej. Wiadomość na miejscu, Nr 8, z bramy na lewo, na pierwsze piętro. — 6994 — (1-3)

## Mieszkanie z meblami,

składające się z czterech pokoi, przedpokoju i kuchni, z dwoma wchodami, jest do odstąpienia każdego czasu, częściowo lub całe, na czas nieograniczony. Zielony plac, Nr 10 nowy, stróż miejscowy wskaże. — 6553 — (2-3)

## Letnie Mieszkanie

### w Wierzbnie,

składające się z 3 pokoi i kuchni, z dużym balkonem nad restauracją, jest do odstąpienia zaraz. Mogą być dodane do tego mieszkania jeszcze 2 pokoje graniczące. — 6638 — (2 3)

Z powodu obłożnej choroby osoby, dla której wynajęto

## LETNIE MIESZKANIE

na Pradze, przy rogatce Grochowskiej w miejscowości zdrowej i prawie całkowicie na takimi cel obrócone, są do odstąpienia za rs. 16, od dziś do 8-go Października r. b. dwa pokoje z kuchnią, okna na ogród. Wiadomość: nie dochodząc rogatki Grochowskiej na lewo, posiedzieć dawniej Skiwińskiego, a na teraz W-go Białołęckiego, który wynajmu dopełni. — 6644 — (2-3)

## LOKAL

kosztownie umebłowany, 10 pokoi z wszelkimi dogodnościami do wynajęcia rocznie półrocznie, lub na sezon zimowy. Lokal na parterze umebłowany 7 pokoi z wszelkimi dogodnościami i ogródkiem. Lokal umebłowany, 4 pokoje z balkonem, kuchnią z osobnym wejściem, na miesieczne wynajęcie. Dwa pokoje z kuchnią na 2 em piętrze na roczne wynajęcie oraz stajnie i wozownia. Tamże są krzewy oranżeryjne i dekoracyjne do szczególnej sprzedaży. Mazowiecka Nr 1346b, (6 nowy). 6561 — (2-3)

Są do wynajęcia

## POKOIKI,

dla osób spodziewających się słabości w każdym czasie, przy ulicy Szerokiej-Freta, Nr 279 (3 nowy), u Akuszerki miasta Warszawy E. Nowakowskiej. (7-10) 4061

Z powodu niespodziewanego wyjazdu, jest do odnawienia MIESZKANIE, przy ulicy Żółkiewskiej Nr 1 nowy, na pierwszym piętrze. Składa się z 7 miu pokoi z kuchnią, piwnicą i oddzielną zupełnie górą i obszernym składem na drzewo. Za rs. 550 rocznie. Wiadomość w każdym czasie, w temże mieszkaniu Nr 1. — 6414 — (3-3)

## 2 POKOJE

umebłowane kompletnie, na dole od frontu, przy ulicy Marszałkowskiej, obok Hotelu Maringe, w bliskości Ogrodu Saskiego Nr 58, — do wynajęcia w każdym czasie. — 6604 — (2-3)

## SKLEP

z rekwiizytami na Handel wiktualów lub na Dystrybucję, jest do sprzedania za cenę przystępną, komorne rocznie płaci się 135 rubli. Wiadomość przy ulicy Brackiej pod Nr 6 nowym 6637 (1-3)

## OSTRZEŻENIE.

Ostrzega się niniejszem, ażeby Wekslu przez p. L. Adwika Wirgilijsa, na rzecz p. Józefa Sztark, na sumę rs. 100 wystawionego, z terminem zapłaty na d. 11 Września 1872 r. nikt nie nabywał, gdyż sprawa o zwrot tego dokumentu, prowadzi się przed sądami. — 6515 — (3-3)

W dniu 7 b. m. i r. jadąc z ulicy Marszałkowskiej na Podwal została zostawiona w drodze

## K S I A Ż K A

oprawna w czerwone płótno a pisana liljowym atramentem nosząca napis: Korespondencja handlowa z jednej, a K. S. z drugiej strony. Zaskawy znalazła raczy ją oddać pod Nr 500b do Składu Aptecznego W-go Zakrzewskiego, za co otrzyma w nagrodę rs. 1 i podziękowanie od poszkodowanego. — 6618 — (2-3)

## Nagrody Rs. 3.

Wczoraj przechodząc Żelazną-Bramą, Saskim ogrodem i Niecałą ulicą uronioną została Chustka koronkowa wraz z kołnierzykiem. Rzetelny Znalazca raczy zwrócić zgubione rzeczy za nagrodą Rs. 3, pod Nr 557 na ulicę Długą do kantoru W-go Saenger. — 6661 — (2 2)

Onegdaj, dnia 11 lipca w godzinach między 6-tą i 7-mą po południu zaginęło, prawdopodobnie zabranem zostało przez pomyłkę z ławki alei głównej w ogrodzie Saskim, Okrycie letnie dzieciinne z nieprzemakalnego materiału. Zaskawy znalazła raczy je zwrócić do domu przy alei Jerozolimskiej wprost folwarku Ś-to Krzyżskiego, gdzie szwajcar warsztatów wskaże, lub zakomunikować do wiadomości adresowanego mieszkania gdzieby można pomienione okrycie odebrać. (1-1) — 6662 —

Dnia 10 b m. zgubiona została w Łazienkach Królewskich lub ogrodzie Botanicznym,

## Złota Bransoletka,

z ozdobą koralową. Sumienny znalazca, po złożeniu takowej w Redakcji Kurjera Warszawskiego, otrzyma nagrodę Rs. 5. — 6630 — (2-3)



W nocy z dnia 10 na 11 Lipca, zbiegł Pies Kasztanowaty, długiej sierści z rasy Ceterów. Upraszam się o odprawienie go na ulicę Dzielną, do domu Nr 1 pod Nr 1 mieszkania, gdzie stosowne wynagrodzenie wypłaconem będzie. — 6647 — (2-3)